NUMER 150.

DZIENNIK POWSZECHNY

24 Czerwca / 6 Lipca 1863 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Poniedziałek, 6 Lipca 1863.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu d. 11 (23) Czerwca r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, darowiznę rs. 150, na fundusz wieczysty dla kościoła parafjalnego we wsi Tumlinie, przez Barbarę Opolską, pannę pełnoletnią, aktem na dniu 17 (29) Listopada 1861 r. urzędownie sporządzonym, prawnie zaakceptowanym, uczynioną, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie darowizny oznaczonemi, zatwierdziła.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Wyrok polubowny wydany przez Króla belgów w sporze anglo-brazylijskim, potępiając postępowanie Anglji, pozwala temu mocarstwu cofnąć się z drogi na którą wstąpiło, chcąc osłonić błędy swych ajentów w Rio de Janeiro. Ponieważ słuszność w tym sporze jest po stronie słabszego, Anglja łatwo bez ubliżenia swej godności może się skłonić przed polubownym wyrokiem. *Times* uważa przyjęcie tego wyroku za najlepszy sposób załatwienia sporu w sposób prawy i stały. Jako naród handlowy, powiada ten dziennik, możemy się cieszyć, że wszelkie żywioły nieporozumienia pomiędzy nami a Brazylją zostały usunięte, bez ubliżenia godności żadnego z obu krajów. Głównym obrońcą postępowania ajentów angielskich w Brazylji był lord Russel.

Według dzienników francuzkich, w Londynie coraz więcej zyskuje wiary pogłoska o przesileniu ministerjalnem, a głównie o usunięciu się lorda Russela, który w wielu ważnych kwestjach nie zgadza się w zdaniu ze swemi kolegami; według tychże pogłosek, następcą lorda Russela byłby lord Clarendon.

Według wiadomości nadeszłych do Trjestu, powodem do rewolucji na wyspie Madagaskar, było wysłanie angielskich kaznodziei do miejsca, gdzie spoczywają zwłoki królowej. Obecnie panująca królowa uznała to za obrazę i znieważenie, i kaznodziejom wzbroniono tam wstępu. Na zażalenie naczelnika angielskich misjonarzy Ellisa, król Radama ukarał opornych. Natenczas królowa, wraz z znakomitszemi Howasami, przywzała ministrów zmarłej królowej, i razem z nimi ułożyła nową ustawę. Ministrowie Radamy zostali schwytani i powieszeni, a skoro Radama nie zgodził się przyjąć nowej ustawy, dnia 12 maja został zaduszony. Po czem królowa Rabodo została uznaną za panującą, nowa ustawa ogłoszona, a ustępstwa poczynione przez zmarłego króla cofnięte. Niektóre dzienniki francuzkie, mylnie zatem w tej rewolucji upatrywały tajne działania Anglji, zazdroszczącej wpływu jaki Francja zaczęła wywierać na króla Radamę, i błędnie podawały za głównego sprawcę, misjonarza Ellisa. Królowa Rabodo, o piętnaście lat starsza od swego małżonka Radamy, była wychowana przez jego matkę i dla tego podzielała jej uczucia nieprzychylne dla europejczyków. Na teraz jeszcze nie rozpoczęło się prześladowanie chrześcian, lecz natychmiast wyznaczeni zostali przez nowy rząd, urzędnicy do pobierania ceł, zniesionych przez zamordowanego króla. We Francji z niecierpliwością oczekują na szczegółowsze wiadomości od konsula, który podobno wraz z konsulem angielskim opuścił stolicę Madagaskaru.

Jak donoszą z Meksyku, Juarez sam objął dowództwo nad resztką wojska i postanowił bronić się w stolicy do ostateczności, a nawet w razie potrzeby, zalać ją wodą, przerwawszy szluzy.

Pomiędzy Cesarzem Napoleonem a Wiktorem Emanuelem prowadzi się, jak zapewniają, żywa korespondencja, dotycząca kwestji rzymskiej. Cesarz Napoleon w ostatnich czasach przesłał kilka własnoręcznych listów do Króla włoskiego i otrzymał na nie odpowiedź. Ostatni list Wiktora Emanuela doręczył p. Nigra Cesarzowi w Fontainebleau; w Turynie spodziewają się pomyślnego skutku z tej korespondencji. W Rzymie wielkie wrażenie sprawiło energiczne postępowanie dowódzcy francuzkiego w sprawie rozbójnictwa, równie jak i nalegania, aby Franciszek II oddalił się z Rzymu. Trystany został aresztowany w mieszkaniu hr. Brunet, byłego francuzkiego oficera od dragonów, przez wachmistrza francuzkich żandarmów. Podobno opuścił on Neapol, z powodu, iż uznał że powstanie nie ma nadziei powodzenia i zamierzał oddalić się do Trjestu. O jego miejscu pobytu w Rzymie doniósł władzom francuzkim jeden z byłych jego towarzyszów broni.

Z obszernego artykułu urzędowego dziennika koburgskiego, okazuje się, że w Koburgu panuje przekonanie, iż Austrja wkrótce wystąpi z wnioskiem reformy związku, która odpowiadać będzie życzeniem *National-vereinu*.

W berlińskim świecie handlowo-przemysłowym, nie wierzą aby związek celny został rozerwanym, nie dla tego, aby spodziewano się ustępstw ze strony Prus, lecz dla tego, iż panuje przekonanie, że państwa południowe nie będą upierały się w opozycji przeciw traktatowi franko-pruskiemu.

(Ind. b., W. Z., Schl. Z.)

Anglja.

Londyn, 1 *Lipca*. W artykule wstępnym *Times* usiłuje dowieść, że wspólne ze strony Anglji i Francji uznanie południowych stanów skonfederowanych, nie doprowadziłoby na teraz do niczego dobrego.

Królowa Pruska bawiła przez kilka ostatnich dni w Londynie.

Podług ogłoszonego obecnie sprawozdania, dochody skarbu w ciągu kwartału zakończonego z d. 30 czerwca, wynosiły 18,490,204 f. ster., podczas gdy w tymże okresie r. z. doszły tylko do 18,409,904 f. ster.

Hr. Russell zakomunikował parlamentowi decyzję polubowną Króla Belgów w kwestji spornej anglo-brazylijskiej. Chodziło tu o rozwiązanie jedynie kwestji, czy Anglja ma prawo uskarżania się na niestosowne postąpienie władz brazylijskich z niektórymi jej oficerami z marynarki, a bynajmniej nie o inne punkta sporne. Decyzja Króla Belgów na tem zależy, że ponieważ oficerowie angielscy, w chwili ich uwięzienia, nie byli w mundurach, i że wypuszczono ich jako skoro dowiedziano się o ich stopniu, gdyż nie miano bynajmniej zamiaru obrażenia ich, przeto „My (Leopold) jesteśmy zdania, że sposób w jaki prawa brazylijskie zastosowane zostały do oficerów angielskich, nie zdradza bynajmniej umyślnej zniewagi wymierzonej przeciw oficerom angielskim lub fladze brytańskiej".

Z Nowego-Jorku pod dniem 17-m b. m. piszą między innemi: Od miesiąca przeszło, wkroczenie armji jenerała Lee do Wirginji, Marylandu i Pensylwanji było zapowiedziane przez wszystkie dzienniki Północy i Południa; od dwóch przeszło tygodni przygotowania do tego wkroczenia robione były jawnie; widziano jak na wyniosłościach Fredericksburga armje poruszały się i posuwały w kierunkach nieznanych. Jenerał Hooker i rząd waszyngtoński byli przeto dobrze zawiadomieni, a pomimo to dali się podejść. Jedyny powód do braku ostrożności jest chyba ten, że wódz naczelny wojsk związkowych wprowadzony był w błąd wiadomością, iż separatyści zgromadzili 12,000 jazdy koło przeprawy Beverley, w górze Rappahannocku. Fałszywa depesza skonfederowanych, której ci ostatni pozwoli wpaść w ręce związkowych, oraz szerzona pogłoska, jakoby armja skonfederowanych jest pozbawiona wszelkich zasobów, przyczyniły się do utwierdzenia waszyngtońskich sfer rządowych w przekonaniu, że południowcy myślą jedynie o dywersji. Przez całą pierwszą połowę wojny, żadna z dwóch stron nie miała kawalerji. Trudności w organizowaniu tej broni były nadzwyczajne. Tymczasem brak jazdy dawał przez długi czas powód do starć krwawych i bezużytecznych, lecz nieuniknionych, gdyż wojska, nie mające torpocztów konnych, musiały spotykać się niespodzianie w swych marszach strategicznych. Uorganizowanie przeto lekkiej jazdy było przedmiotem szczególnej troski jenerałów amerykańskich z obu stron. Pod tym względem separatyści mieli wielką po swej stronie przewagę; mieszkańcy Texasu posiadają wiele cech wspólnych z meksykanami, a na obszernych terytorjach, stanowiących wejście do Ameryki środkowej, znajduje się mnóstwo pionjerów i ludzi trudniących się karczowaniem, którzy spędzają życie na koniu i w walce nieustannej z indjanami. Tam to utworzyły się pułki jazdy dla armji skonfederowanej, a tameczne równiny rozległe dostarczyły znaczną ilość wybornych koni, tak iż od początku drugiej kampanji, liczna dywizja jazdy oddawała stale wielkie usługi armji południowej, dowodzonej przez jen. Lee. Związkowi ze swej strony, nie chcąc pozostać w tyle skonfederowanych, wzięli się także do formowania jazdy, a podczas ostatniej bitwy pod Chancellorsville, oddział złożony z kilku tysięcy jeźdźców związkowych odłączył się od armji jen. Hookera, wkroczył na równiny, gdzie wielkie zrządził zniszczenia i zatrwożył cały kraj aż do bram Richmondu.

Lecz co uczynią obecnie secesjoniści? Czy pójdą ze swą armją stotysięczną na Waszyngton i stoczą tam wielką bitwę? Czy też wykonają marsz skrzydłowy i zniszczą wszystkie drogi żelazne wiodące do stolicy Północy? Lub też czy uderzą na Baltimore i Filadelfję? Trudno na teraz odgadnąć ich plan strategiczny. Przypisują jenerałowi Lee między innemi zamiar zajęcia Ohio. Pomimo wszelkich atoli pogłosek, najprawdopodobniej wódz ten uderzy na Waszyngton i usiłować będzie zdobyć tę stolicę.

Austrja.

Wiedeń, 2 *Lipca*. Podług wiadomości z Pesztu z daty wczorajszej, węgrzy śledzą obecnie z wielkim interesem za biegiem rozpraw w radzie państwa, a zwłaszcza zwracają uwagę na Dra Bergera, który niedawno jeszcze nie należał w Węgrzech bynajmniej do rzędu ludzi popularnych. Polityka, jakiej radzi on Austrji trzymać się w kwestji głównie niemieckiej, znajduje uznanie ze strony nawet węgierskich polityków, a ustęp jego dotyczący Węgier wywarł z tamtej strony Litawy dobre wrażenie, chociażby z tego powodu, że zdaniem węgrów, on pierwszy z mówców wielko-austrjackich przemówił w radzie państwa za krajem węgierskim w tonie pojednawczym. Zachowanie się tak rady państwa, jak i rządu austrjackiego, zyskały temu ostatniemu daleko więcej sympatji, niż wszystkie utyskiwania i rozumowania *Donau Zeitung*.

Z Hermansztadu pod dniem 29-m czerwca donoszą, że w komitacie Dobokańskim, w którym, jak wiadomo, komisja municypalna wyznaczona do porobienia przygotowań do sejmu, musiała być zwołaną po raz drugi, wybory deputowanych do sejmu siedmiogrodzkiego wyznaczone zostały na 14-go lipca. Z dokonaniem wyborów w pomienionym komitacie, czynności wyborcze w wielkiem księztwie Siedmiogrodzkiem zostaną ukończone.

Francja.

Paryż, 30 *Czerwca*. Niepodobna zaprzeczyć, że ogół postanowień przyjętych od kilku dni przez rząd, cechuje stałą wolę postępowania na drodze liberalnej. List cesarski, zalecający decentralizację, dekret wyswobodzający piekarstwo w Paryżu z pod monopolu, dekret przywracający nazwę filozoficznej, klasie loiki w lyceach, wszystko to wskazuje, że Cesarz Napoleon w najrozleglejszem znaczeniu wytłomaczył demonstrację, wynikającą z otrzymanej w Paryżu przez demokrację większości przy wyborach i z licznej mniejszości, świadczącej o budzącym się duchu opinji publicznej na prowincji. Według dzienników tutejszych należałoby jeszcze uzupełnić obecny system, rozciągając go do wszystkich gałęzi administracji, rozszerzając prawo stowarzyszania się i zgromadzania się, dając rozleglejsze pole literaturze dramatycznej, ścieśnianej w swym najniewinniejszym polocie, z nieznanych, nieraz osobistych powodów. Pozostaje jeszcze według p. Girardina, zmienić prawodawstwo prasowe i przywrócić w sprawach przeciw dziennikom sąd przysięgłych, ponieważ sądy poprawcze i trybunały cesarskie nie są wcale surowsze dla dzienników, od sądów przysięgłych.

Według niektórych pogłosek, przegląd statków pancernych w Cherbourgu odbędzie się dopiero 15-go sierpnia, ponieważ niektóre z tych statków, nie mogą być ukończone przed wspomnionym terminem.

Z powodu ucieczki z Orizaby jenerała Ortega i znacznej liczby jeńców, reszta ich ma być przewieziona do Francji. Utrzymują, że po otrzymaniu raportu jenerała Foreya, ośm statków przewozowych odpłynie do Meksyku.

Zdaje się, iż *Mémorial diplomatique* za daleko się posunął, oświadczając, że formalne propozycje ze strony rządu francuzkiego w przedmiocie pośrednictwa w sporze amerykańskim już doszły do gabinetu londyńskiego; ale z drugiej strony, hr. Russel i *Morning Post* także nie mieli zupełnej słuszności, oświadczając, że gabinetowi angielskiemu Francja żadnych nie czyniła propopozycji. Jeżeli nie było urzędowych propozycji, poufne musiały mieć miejsce, wiadomo bowiem, że Cesarz polecił panu Drouyn de Lhuys gorliwie zajmować się tą sprawą. P. Slidell, o którego wyjeździe do Londynu doniósł jeden z dzienników, nie ma wcale zamiaru opuszczać Paryża.

Dotąd jeszcze nic pewnego nie wiadomo, jakie posady otrzymają wyżsi urzędnicy, którzy musieli usunąć się z swych miejsc z powodu zmian zaszłych w gabinecie.

Paryż 1 *Lipca*. Dziś krążyła pogłoska, że lord Palmerston zaprzeczył twierdzeniu swego kolegi, hr. Russela, jakoby ze strony Francji nie czyniono żadnych propozycji gabinetowi angielskiemu w przedmiocie pośrednictwa w Ameryce i uznania stanów południowych. W każdym razie zamiary i sympatje rządu francuzkiego w tej kwestji, aż nadto są dowiedzione. Jutrzejszy *Constitutionnel* ma ogłosić artykuł wyrażający zadziwienie, iż można podawać w wątpliwość politykę Cesarza i zapewniający o trwaniu znanych usposobień w celu powstrzymania dalszego rozlewu krwi w Ameryce. Zapowiedzenie tego artykułu, dziwnie brzmi obok wiadomości podawanej za prawdziwą, iż odtąd nie będzie półurzędowych dzienników. Okólnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów, z pewnością ma się ukazać w jutrzejszym *Monitorze*. Zapewniają, iż potrzeba najmniej trzech tygodni najusilniejszej pracy, żeby uorganizować wydział, którego kierunek wziął p. Baudet. W sferach urzędowych potwierdza się wiadomość że p. Bacciochi został mianowany nadintendentem teatrów, a dyrektorem jeneralnym tego wydziału pan Kamil Douet. Zmiana te bardzo dobrze jest przyjętą przez publiczność. Mówią znów że pan Walewski zostanie ambasadorem w Londynie, skoro tylko zostanie wynaleziona odpowiednia posada dla barona Gros.

Z Meksyku donoszą, że Juares wydał dekret wydalający wszystkich francuzów ze stolicy, lecz nie kazał następnie wykonać tego dekretu, widząc jak złe wrażenie sprawiło jego ogłoszenie. Z niecierpliwością oczekują wiadomości z Meksyku, które ma przywieść około 13 b. m. pocztowy statek do Saint-Nazaire, spodziewają się bowiem, że może przywiezie on wiadomość o wzięciu miasta Meksyku, albowiem niepodobna bronić tak obszernego miasta, kiedy jeden oddział wojska został wzięty do niewoli, a drugi rozwiązano. Obawiają się wszakże, żeby Juares nie stawiał nowych przeszkód ukończeniu zamierzonego przez francuzów dzieła. Wszystko będzie zależeć od wpływu jaki wywrze wzięcie Puebli i stolicy na mieszkańców tak ważnych miast jak Guadalaxarra i Morella. Juares, jak donoszą korespondencje angielskie, do tego ostatniego miasta zamierza się i przenieść i już kazał przewieść tam archiwum państwa. Morella ma 40,000 mieszkańców; na wpół drogi z stolicy do tego miasta znajduje się Queretaro obecnie zdobyte przez meksykanów sprzymierzonych z francuzami. Morella leży pośród gór, a przystęp do niej jest bardzo trudny, bo tylko przez wąwozy, które łatwo można bronić.

Pogłoski o rychłem zwołaniu ciała prawodawczego ciągle jeszcze krążą, chociaż już nie tak silnie jak poprzednio; powód do nich daje ta okoliczność, że pp. Fould i Rouher, którzy mieli wyjechać na urlop, pozostają w Paryżu, oraz zawezwanie do Fontainebleau pp. Billault i Rouhera.

Włochy.

Turyn, 28 *Czerwca*. Rada ministrów dziś zbierała się dwa razy; zdaje się, iż głównie zajmowano się stanowiskiem, jakie obecnie mają zająć Włochy w kwestjach zagranicznych. Opinja publiczna we Włoszech, pragnie aby gabinet skorzystał z obecnych okoliczności dla uczynienia kroku na drodze do rozwiązania wielkich kwestij, od których zależy przyszłość tego kraju. Lud włoski jest cokolwiek samolubny; tak długo był uciśnięty i usuwany na stronę, iż nie można się dziwić, że myśli o sobie. Oskarżano zagraniczną politykę gabinetu na podstawie przypuszczeń, a nie faktów, lecz powodzenie koniecznie powinno usprawiedliwić ufność, jaką pokłada w gabinecie kraj i parlament.

W izbie wkrótce będzie roztrząsane prawo o podatku od nieruchomości. Gabinet i komisja izby jednozgodnie przełożyły jeden podatek nałożony na wszystkie źródła dochodu z nieruchomości nad różne podatki istniejące w Piemoncie, a ustanowione na wzór francuzki. Jednem słowem przyjmują angielski podatek dochodowy (income-tax), zamiast francuzkich podatków: patentowego, od drzwi i okien i t. d. Lecz ponieważ we Włoszech istnieje podatek gruntowy, nowy podatek tylko będzie się rozciągał do bogctwa ruchomego.

Komisja obniżyła ogólną cyfrę podatku do 30 milionów fr.; gabinet projektował 55 milionów fr. To zmiejszenie nie usprawiedliwia się stanem finansów, i jak się zdaje lepiejby było odrazu utworzyć dostateczne zasoby, niż ciągle następnie je powiększać. Jednakże komisja usprawiedliwiała się koniecznością przyzwyczajenia niektórych prowincij, mianowicie południowych, do podatku nieznanego im zupełnie, do którego nie miały nic podobnego jak Piemont, Lombardja i Toskanja.

Rozkład tego podatku na prowincje ustanawia prawo. Rozkład na gminy lub grupy gmin po 6,000 głów, dokonywa komisja syndykalna, od decyzji której, służy prawo odwoływania się do rady stanu. Rozkładu na obywateli dopełnia także komisja, a od jej decyzji służy prawo odwoływania się do prefekta, któremu w tym celu dodana jest komisja specjalna wyższa. Starano się zabezpieczyć zarazem przeciw samowolności administracji i przeciw uciskowi większości. Dochody nie przenoszące 200 fr., opłacać będą stały podatek 2 fr. Deklaracja obywateli będzie stanowiła pierwszą podstawę rozkładu.

Prawo to wchodzi do systemu finansowego p. Minghettego, który chce aby izba uchwaliła wszystkie potrzebne mu zasoby, przed zamknięciem posiedzeń. Pożądanem by było, aby zamiar swój doprowadził koniecznie do skutku; byłby to najlepszy sposób ustalenia kredytu włoskiego, który wyraźnie i znacznie wzrasta.

Senat uchwalił budżet na rok 1863, który ma być zastosowany i do 1864 roku. Zatem został już zaprowadzony regularny stan finansowy. Jest to ważny rezultat, którego wartości nie można lekceważyć. Tylko co do wychowania publicznego toczyły się rozprawy. P. Matteuci miał mowę, która zjednała sobie oklaski. Główne myśli tego znakomitego uczonego, co do organizacji wychowania publicznego we Włoszech, są teraz przyjęte przez wszystkich znających się na tym przedmiocie. Budżeta innych wydziałów zostały uchwalone bez żadnych rozpraw.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 3 *Lipca*. Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza następujące dekreta: Jen. Forey, ze względu na znakomite zasługi, które położył dla kraju, mianowicie jako głównodowodzący armją w Meksyku, został mianowany marszałkiem Francji; jen. Bazaine otrzymał wielki krzyż legji honorowej. Pp. Vuillefroy i margr. Gricourt, są mianowani senatorami.

Paryż, 2 *Lipca*. *Monitor* umieszcza dekret cesarski, ustanawiający jeneralną intendenturę dla teatrów. P. Bacciochi jest mianowany jeneralnym intendentem.

Bombay, 9 *Czerwca*. Krąży pogłoska, która się dotąd nie potwierdziła, że król birmański został zamordowany. Wiadomości z Kabulu z dnia 13 maja, nic nie donoszą o zajęciu Heratu.

Londyn, 2 *Lipca*. *Morning-Post*, chwali cesarza francuzów, z powodu dekretu dotyczącego piekarzy. — Lord major wydał wczoraj wielką ucztę dla lorda Derby i stronnictwa zachowawczego. Lord major wzniósł toast za zdrowie lorda Derby. Lord Derby, w odpowiedzi na ten toast, mówił, że stronnictwo zachowawcze, jakkolwiek mające w obecnej chwili przewagę, nie sprzeciwia się lordowi Palmerstonowi, dla tego, iż minister ten działa zgodnie z zasadami tegoż stronnictwa. P. Disraeli mówił, iż sądzi, że izba niższa nie będzie rozwiązaną.

Londyn, 2 *Lipca*. Dzienniki zamieszczają protokół, podpisany wczoraj przez ambasadorów Francji i Rosji i przez hr. Russella, dotyczący rękojmi co do granic i praw politycznych Grecji, jakoteż uregulowania długów państwa greckiego, zgodnie z zobowiązaniami przyjętemi przez ten kraj w r. 1860.

Madryt, 1 *Lipca*. Pierwszy pociąg stowarzyszenia kolei żelaznej hiszpańskiej północnej, przeszedł dziś rano przez góry Guadarrama. Napływ podróżujących był znaczny.

Lizbona, 1 *Lipca*. Dziś miało miejsce zamknięcie parlamentu. Mowa tronowa dziękuje izbom za uchwalenie zniesienia majoratów, utworzenia kredytu ziemskiego i budżetu. Król oświadczył, że z wielkiem zadowolnieniem przyjął manifestacje sympatyczne, jakie miały miejsce przy sposobności jego małżeństwa, i z powodu wiadomości, że królowa ma nadzieję dać mu następcę.

Nowy-Jork, 20 *Czerwca*. Dziennik *Tribune* zamieszcza depeszę urzędową, pod datą dnia dzisiejszego po południu, donoszącą, że jen. Lee pobił jen. Hookera w pobliżu Centreville.

Ateny, 27 *Czerwca*. Posiedzenia zgromadzenia narodowego odbywają się burzliwie, z powodu zarzutów stronników p. Bulgarisa, wznoszonych przeciw gabinetowi. Ustąpienie tego ostatniego jest prawdopodobnem. Naczelnikiem nowego rządu będzie zapewne p. Trikupi. Według wiadomości prywatnych, król za swem przybyciem przyjmie wyznanie grecko-katolickie; zgromadzenie narodowe uznało go za pełnoletniego. Jenerał Spiro Milios powrócił, policja nie dozwoliła mu wylądować. Do Gythium został wysłany oddział wojska w celu przywrócenia porządku.

Konstantynopol, 27 *Czerwca*. Książę serbski żądał cofnięcia wojsk tureckich stojących załogą w warowniach nad rzeką Driną i usunięcia tamecznej ludności tureckiej. Porta odrzuciła to żądanie. Hassan-Pasza, gubernator Ismiatu, został usunięty i skazany na więzienie.

Smyrna, 27 *Czerwca*. W Anatolji szarańcza sprawiła wielkie spustoszenia. Konsul jeneralny francuzki p. Bentivoglio został odwołany.

Turyn, 2 *Lipca*. W procesie przeciw Ignorantynom zapadł wyrok skazujący zaocznie O. Theogera na 15 lat, O. Narcyza na 8 lat i O. Telesfora na 6 lat więzienia.

Berlin, 3 *Lipca*. *Kreuzzeitung* donosi, że Król Wilhelm opuści dnia 18 Karlsbad i uda się do Gasteinu. Stan zdrowia króla jest pomyślny. P. v. Bismarck wyjechał już z Karlsbadu.

Berlin, 3 *Lipca*. *Staats Anzeiger* umieszcza reskrypt ministra spraw wewnętrznych do magistratu miasta Bydgoszczy, odrzucający jego przedstawienia. Według dzisiejszego sprawozdania policyjnego, i dziś miały miejsce bardzo znaczne zaburzenia. 6,000 ludzi było zgromadzonych; aresztowano 54 osób, a kilka zostało rannych. Dziś poprzylepiano, celem ostrzeżenia publiczności, ogłoszenie prezydenta policji. — *Berliner Allgemeine Zeitung* obawia się ze strony Wirtembergu i Bawarji, zerwania związku celnego.

Wrocław, 3 *Lipca*. *Schlesische Zeitung* otrzymała dziś ostrzeżenie za umieszczenie sprawozdania o uczcie wydanej na cześć p. Simona. — *Schlesisches Morgenblatt* także otrzymało ostrzeżenie, za przedrukowanie powyższego artykułu z gazety szląskiej.

Monachium, 3 *Lipca*. W izbie deputowanych miała dziś miejsce, wśród rozpraw nad adresem, obszerna dyskusja nad prusko-francuzkim traktatem handlowym; poprawki pp. Volck i Umbscheiden, dotyczące tego ustępu adresu, zostały odrzucone większością wszystkich głosów przeciw 18-u, a adres został przyjęty w układzie przedłożonym przez komitet, pochwalającym w zupełności działania rządu.

Konstantynopol, 3 *Lipca*. Nowy obręb twierdzy Belgradu, zaprojektowany przez komisję europejską, został przez Portę przyjęty.

Nowy-Jork, 25 *Czerwca*. Wojsko skonfederowanych, składające się z 10-u pułków piechoty, z kawalerji i artylerji, zajęło stanowisko o 16 mil od Harrisburga w Pensylwanji. Domniemywają się, że cała armja jenerała Lee wkroczyła do Marylandu. Od piątku jenerał Hooker zajął cały brzeg rzeki Potomaku od strony Wirginji; zdaje się, iż zamierza on przeprawić się przez tę rzekę, i zająć stanowisko środkowe między armją jenerała Lee i miastami Washingtonem i i Baltimore. Utrzymują, że jenerał Lee postępuje ku Harrisburgowi.

Vera-Cruz, 2 *Czerwca*. Prezydent Juarez objął osobiście główne dowództwo nad armją; dochodzą wieści, że zamierza on zalać Meksyk wodą. Francuzi przybyli do St. Martino.

Konstantynopol, 25 *Czerwca*. Ludność okręgów Grahowa i Trawnika, które miały być

niegdyś osadami austrjackiemi, uznała zwierzchnictwo sułtana. Wielki wezyr Fuad-pasza, przysposabia na dzień rocznicy wstąpienia na tron sułtana świetną uroczystość, którą monarcha zaszczyci swoją obecnością.

Madryt, 2 *Lipca*. Dziennik urzędowy zamieszcza dekret królewski, ustanawiający komisję złożoną z trzech senatorów i trzech deputowanych, celem roztrząśnięcia budżetu osad na rok 1863 i 1864 i obrachunków na rok bieżący. Wszystkie dzienniki pochwalają ten środek. P. Vahamonde, minister spraw wewnętrznych, jest spodziewany z powrotem.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Onegdajszy dzień był na pół pogodny; pierwsza połowa dnia pogodna, druga na pół pogodna. Średnia temperatura dnia jest 13,— największe ciepło po południu 17,—najmniejsze w nocy 7 stopni Réaumura. Średnia wysokość barometru jest 751,10 milimetrów. Wiatr panował mierny zachodni. Elektryczność 14 stopni.

— Wczoraj przed południem niebo było na pół pogodne, po południu pochmurne, w południe i wieczorem deszcz drobny padał. Powietrze chłodne;—średnia temperatura dnia wynosiła $11\frac{1}{2}$, — największe ciepło po południu $14\frac{1}{2}$, — najmniejsze w nocy $8\frac{1}{2}$ stopni Réaumura. Barometr wznosił się, — średnia jego wysokość jest 752,79 milimetrów. Przed południem panował wiatr mocny północno-zachodni, po południu mierny. Elektryczność 17 stopni. Na słońcu dwie gromady plam drobnych i jedna wielka plama oddzielna.

— W nocy z dnia 7 na 8 Maja r. b. piętnastu niewiadomych ludzi uzbrojonych w pałki i noże kuchenne, wyłamawszy okno, wdarło się do mieszkania Michała Wodzyńskiego, gospodarza rolnego we wsi Ławiczka, pow. Lipnowskiego i zagrożeniem odebrania życia jemu i żonie, zmusiło ich do oddania pieniędzy około 90-u rs. Zarządzone poszukiwania, nie wykryły sprawców tego napadu.

— Podczas burzy w dniu 11 Maja r. b., piorun uderzył w stodołę na osadzie Tartaczysko, w gm. Pokrowsk, pow. Sejneńskim, skutkiem czego spaliła się taż stodoła, ubezpieczona na rs. 130, oraz dom mieszkalny,— a śpiący w stodole Antoni Złotkowski, robotnik ze wsi Jeżewa, gm. Dembowo, pow. Augustowskiego, rażony piorunem, na miejscu życie zakończył.

— Starozakonny Aron Rozenberg, lat 20 liczący, wyrobnik z miasta Zakroczymia, czasowo przebywający w mieście Nowymdworze, pow. Płockim, kąpiąc się w dniu 15 Maja r. b. przypadkowo utonął, a jakkolwiek zaraz został wydobyty z wody, jednak mimo środków zaradczych, nie mógł być do życia przywróconym.

— Podług urzędowych doniesień z Galicji, w dniu 3 m lipca wieczorem straszny pożar nawiedził miasto Wisnicz i doszedł aż do Starego Wisnicza. Przeszło 300 domów spłonęło, a więcej niż 500 rodzin jest bez przytułku. Większa część pogorzelców jest wyznania mojżeszowego.

— W tych czasach umarło w Paryżu dwóch znakomitych artystów J. B. J. de Bay i Leon Villevieille. Pierwszy z nich był rzeźbiarzem i restauratorem w cesarskich muzeach starożytności i twórcą wielu pięknych dzieł, między któremi niepoślednie miejsce zajmowała grupa przedstawiona na ostatnią wystawę sztuk pięknych w Paryżu. P. Bay był rodem z Belgji, z Malines, i miał 84 lat wieku. Wiele młodszy był p. Villevieille, malarz krajobrazowy, bo liczył dopiero 37 lat. Pełen poezji talent jego, od kilku już lat oceniali prawdziwi znawcy. Uległ on chorobie piersiowej, której postępu nie potrafił powstrzymać pobyt jego przed kilkunastu miesiącami w Algierji.

— W Niemczech wypada przecięciowo na każdych 10 mil kwadratowych i na 38,468 mieszkańców, po jednem stowarzyszeniu gimnastycznem. Stowarzyszeń takich było w Niemczech z dniem 1-m stycznia r. b. 1424, z 96,272 członkami czynnymi i 38,235 nieczynnymi, oraz z 21,463 uczniami i 3,172 uczenicami gimnastycznemi. W przecięciu każde stowarzyszenie liczy po 104,76 członków i po 123,93 osób należących do jego składu. Największe stowarzyszenia gimnastyczne znajdują się: w Lipsku (1,600 członków), Wiedniu (1,330), Hamburgu (1,169), Norymberdze (820). Berlin liczy 33 stowarzyszenia gimnastyczne, mające razem 3,000 członków. W monarchji pruskiej, prowincje szląska, poznańska i pruska, są najuboższe pod względem takich stowarzyszeń, a w Niemczech południowych, najmniej ich posiadają terytorja niemiecko-austrjackie. Po szkołach, około 200,000 dzieci, bierze udział w gimnastyce. Najdawniejsze stowarzyszenia gimnastyczne są: hamburgskie i lubekskie, oba założone w 1816 roku, mogunckie (istniejące od roku 1817), hanowerskie (od 1831), frankfurckie (od 1833), pforzheimskie (od 1835); w 1844 roku założono w Niemczech 8 towarzystw gimnastycznych, w 1845 roku 14, w 1846 r. 16. w 1847 r. 11, w 1848 r. 30, w 1849 r. 13, w 1850 r. 6, w 1851 r. 1, w 1852 r. 2, w 1853 r. 3, w 1854 r. 6, w 1855 r. 4, w 1856 r. 14, w 1857 r. 13, w 1858 r. 33, w 1859 r. 49, w 1860 r. 253, w 1861 r. 474, w 1862 roku do 1-go lipca 323. W stowarzyszeniach tych przypada w przecięciu 42% rzemieślników, 23% kupców i buchalterów, 6% gospodarzy wiejskich, 5% urzędników, 2% uczonych, $2\frac{1}{2}$ % artystów.

— Wydział filozoficzny uniwersytetu w Bonn, udzielił radcy Buchholz z Erfurtu, za znakomite dzieła z dziedziny chemji i farmacji, stopień doktora, *honoris causa*. Wiadomo, że dla uchwał tego rodzaju, niezbędna jest jednomyślność całego wydziału.

— *Kongres stowarzyszeń robotniczych w Niemczech.*—Delegowani pięćdziesięciu dwóch stowarzyszeń robotniczych w Niemczech, zebrali się 7go i 8go czerwca r. b. w Frankfurcie nad Menem. Wszystkie główniejsze miasta Niemiec były reprezentowane na tym kongresie, prezydowanym przez p. Roerich, dyrektora szkoły przemysłowo-handlowej w Frankfurcie. Pierwsza kwestja roztrząsana przez kongres, dotyczyła „wychowania robotników za pomocą mających się założyć stowarzyszeń w tym celu." Po zajmujących rozprawach, przyjęto następującą uchwałę:

Kongres oświadcza, że rozwój wykształcenia pomiędzy robotnikami, jest jednym z najsilniejszych czynników odrodzenia klas pracujących, a skutkiem tego, stowarzyszenia robotnicze powinny o ile można najusilniej się starać o rozszerzenie swych wiadomości i moralny rozwój. Kongres uważa następujące środki za najwłaściwsze do osiągnięcia tego celu.

1) Wynalezienie dobrych nauczycieli i wyznaczenie pewnej liczby godzin, podczas których robotnicy mogliby uzupełniać nauki.

2) O ile będzie można, starać się skłaniać robotników do wspólnego zabawiania się, ażeby ich uchronić od szkodliwego wpływu towarzystw szynkownych i przyzwyczaić do smakowania w życiu domowem.

3) Uczynić co tylko można aby stowarzyszenia robotnicze swoją postawą i postępowaniem zjednały sobie wyższe stanowisko moralne w życiu społecznem.

Druga kwestja będąca na porządku dziennym, dotyczyła „przeszkód stojących na zawadzie swobodzie pracy." Kilku mówców występowało z mocą przeciw korporacjom i cechom istniejącym jeszcze w niektórych miejscach Niemiec, gdzie głównie stanowią przeszkodę swobodzie pracy.

Co do tej kwestji kongres przyjął następujące uchwałę:

Stałe polepszenie położenia robotników, może być uzyskane tylko, kiedy będą używać zupełnej swobody zarobkowania. Stowarzyszenia robotnicze zatem za najpilniejsze mają zadanie usunąć wszelkie przeszkody stawiane tej swobodzie w wielu miastach Niemiec. Stowarzyszenia robotnicze mają także usunąć trudności istniejące przy zawieraniu małżeństw pomiędzy poddanymi różnych państw niemieckich, ponieważ małżeństwa nie powinny podlegać żadnej samowolnej władzy.

Co do trzeciej kwestji stojącej na porządku dziennym, kwestji korporacji, kongres uchwalił że tworzenie towarzystw oszczędności i wspólnego zaopatrywania się w potrzebne artykuły, według systemu p. Schultze-Delitsch, najlepszy stanowi środek zapewnienia materjalnego dobrobytu klas robotniczych, że zatem tak robotnicy jak i pryncypałowie, powinni pracować z gorliwością nad zaprowadzeniem tego systemu. Obok tego ma być ustanowiona komisja do zbadania, który system podobnych stowarzyszeń jest lepszy— angielski czy niemiecki.

Czwarta kwestja objęta programem dotyczyła kas ubezpieczeń (prevoyance) dla robotników obciążonych wiekiem i słabych. Kongres po krótkich rozprawach uchwalił, że utworzenie podobnych kas powinno być zalecane, i że komisja wyznaczona z biegłych, złoży sprawozdanie w tym przedmiocie na przyszłem posiedzeniu kongresu.

Co do piątej i szóstej kwestji dotyczących perjodycznego i regularnego zbierania się zgromadzeń i tworzenia stowarzyszeń okręgowych w państwach niemieckich, kongres przyjął następujące uchwały:

1) Mają się odbywać regularne posiedzenia kongresu.

2) Rozprawy będą dotyczeć wszystkiego co tylko ma związek z dobrobytem klas robotniczych.

3) Na posiedzenia kongresu będą przyjmowani, upoważnieni reprezentanci stowarzyszeń robotniczych.

4) Każde stowarzyszenie, może wysłać od jednego do pięciu delegowanych, lecz zawsze ma tylko jeden głos.

5) Stowarzyszenia które brały już udział w kongresie będą zawezwane listownie oprócz tego wezwanie będzie ogłoszone w najbardziej upowszechnionych dziennikach, jako to *Gazecie robotniczej* wydawanej w Koburgu i frankfurckiej *Arbeitgeber*.

6) Każde stowarzyszenie reprezentowane na kongresie wnosi 2 talary składki; podobną składkę opłacają i stowarzyszenia, które chociaż nie przyszlą delegowanych, zażądają broszur i sprawozdań z rozpraw.

7) Nakoniec, każdy kongres wybierze nieustający komitet z dwunastu członków, który będzie czuwał nad wspólnemi interesami do czasu zebrania się następnego kongresu.

Kongres zalecił oprócz tego tworzenie podkomisij robotniczych do kształcenia robotników, i zebrania miesięczne kongresów robotniczych w rozmaitych miejscowościach w celu wywołania nowych stowarzyszeń, oraz utrzymywania ciągłych stosunków pomiędzy istniejącemi stowarzyszeniami.

Kwestja jedności Niemiec nie była wprost dotykana na tem posiedzeniu, lecz jak to oświadczył w wymownej mowie p. Richelbergier z Manheimu. stowarzyszenia robotnicze zagładzając dawniejsze społeczne przedziały, nie mały nadają popęd tej idei.

— Zbiór oliwy, stanowiącej główne źródło bogactwa prowincji Lukki, w roku bieżącym był tak wyjątkowy i pod względem ilości i pod względem jakości, iż nie prędko można się spodziewać podobnej obfitości; taki pomyślny rezultat przypisują warunkom atmosferycznym, przy których oliwki dojrzały na drzewie i nie były dotknięte przez robaki, ukazujące się na nich w lutym, jeżeli jest susza lub zimno. Ceny tej oliwy, uważanej za najlepszą z całej Toskanji, a której wywozi się corocznie do Anglji, Ameryki i Rosji za 2 miliony franków, stosownie do gatunku, wynosiły od 45 do 50 fr. za beczułkę objętości $33\frac{1}{2}$ kwart; w 1862 r. takież same baryłki sprzedawane były po 72 do 76 franków.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Wkrótce ma wyjść na widok publiczny druga część Tomu Czwartego, *Rocznika leśniczego*, tego pisma zbiorowego, podtrzymywanego głównie pracą pp. Al. Połujańskiego i W. Jastrzębowskiego. Część ta będzie zawierała następujące artykuły. O zakładach aplikantów na oficjalistów leśnych; Pomysły do nauki życia; O hodowaniu ryb w Finlandji, wyjątek z niemieckiego czasopisma Allgemeine Forst-und Jagd-Zeitung, które podało w przekładzie niemieckim wyjątek z rozprawy p. Holmberga, umieszczonej w sprawozdaniu cesarskiego towarzystwa badaczów przyrody w Moskwie za rok 1860; Nauka przyrody zastosowana do potrzeb życia praktycznego i produkcyjnego (dokończenie); Artykuł polemiczny zawierający odpowiedź na recenzję; Przegląd literatury leśniczej z r. 1863 i Rozmaitości. W całej zatem tej części, oprócz krótkiego sprawozdania o zakładach aplikantów na oficjalistów leśnych i przeglądu literatury leśnej, inne artykuły mają albo bardzo mały związek z leśnictwem (jak o hodowaniu ryb), albo też wcale nie mają z niem związku.

— Dnia 10-go Czerwca odbyło się w Petersbugu posiedzenie oddziału filologicznego Akademji Nauk. Na posiedzeniu tem akademik *Schifner* przedstawił cztery niewydane dotychczas listy Leibnitza i Chrystjana Wolfa. List Leibnitza do Huissena, pisany 11-go Października 1707 r., zawiera w sobie kilka nader ciekawych uwag dotyczących owczesnych wypadków politycznych; oprócz tego widać w nim spółczucie wielkiego filozofa dla przedsięwzięć Piotra Wielkiego, którego Leibnitz chciał skłonić do ściślejszych stosunków z Chinami. Przytem p. Schifner zwrócił uwagę, na okoliczność, że dla zbadania stosunków Leibnitza do Piotra Wielkiego i Rosji, nie są bynajmniej wyczerpane źródła drukowane, a na przykład wskazał korespondencję Leibnitza z J. Berpullim, w której między innemi wspomniane jest o pobycie Piotra Wielkiego w Pyrmoncie w 1716 roku. Następujące dalej dwa listy Wolfa do Schuhmachera zostają w ścisłym związku z historją Akademji Nauk. Dotyczą one niektórych rozpraw naukowych, przygotowanych przez Wolfa dla pomieszczenia w Zapiskach Akademji Nauk. Trzeci list Wolfa adresowany jest do znanego matematyka owej epoki, Kaszube. — Akademik *Nauk* odczytał zapiskę o greckim rękopiśmie, należącym do A. F. Hilferdinga, a przywiezionym przezeń z Serbji. Rękopism ten zawiera Pieśni Olimpijskie Pindara oraz dwie tragedje Eschilesa (Prometeusz i Siedmiu przeciw Tebom) z niektóremi starożytnemi uwagami na marginesach.— Dalej p. Schifner przedstawił otrzymane z Tyflisu Zagadki i pieśni Osetyńskie, zebrane przez nauczyciela Tyfliskiego Seminarjum duchownego, Czorajewa, a stanowiące szacowny materjał dla zbadania języka osetyńskiego. — Na temże posiedzeniu stały sekretarz akademji oznajmił, że ukończony został druk i wydane już dzieło: *Opis klasztorów Achpalskiego* i *Sanaginskiego*, skreślony przez Archimandrytę Joanna Krymskiego z uwagami i dopełnieniami akademika Brosse (Dzieło to stanowi Nr. 6 tomu VI-go Pamiętników Akademji).—Gubernje Tyfliska i Erywańska mają znaczną liczbę klasztorów ormjańskich, zasługujących na uwagę pod względem rzeźbiarskim i mających ścisły związek z historją religji i narodu ormjańskiego. Niektóre opisał już akademik Brosse w dziele pod tytułem: „*Les ruines d'Ani, Capitale des Bagratides arméniens, aux X et IX s.*, inne zaś opisane już są lub opisane będą staraniem i wydawnictwem akademji. Główna ważność tych opisów zależy na mnóstwie napisów, jakiemi są pokryte ściany tych gmachów, a w których napotykają się imona carów, katolikosów, patrjarchów i znakomitych osób, budowniczych lub ofiarodawców, na korzyść pomienionych klasztorów.—W klasztorze Achpatskim naprzykład, znajdują się groby carów Korykjańskich, Bagratidow, zupełnie wytępionych w XIII wieku, podczas najścia Mongołów; w Sanagińskim zaś złożone są zwłoki znakomitego generalissimusa Zacharjasza Mchargdzelidze, zmarłego w 1212 r. oraz jego potomków, książąt Argutyńskich Dołgorukich, którzy z rozkazu Cesarza Pawła I-go przemienili swe nazwisko gruzińskie na rosyjskie (Mchargdzelidze po gruzinsku znaczy: mający długie ręce). — Wspomniona zatem wyżej praca uczonego archimandryty posłuży za ważny materjał do historji Gruzji.

— Ważnem dla dawnych dziejów południowo-słowiańskich, jest dzieło obecnie wydane w Rzymie, pod tytułem: *Vetera Monumenta Slavorum Meridionalium Historiam illustrantia, maximam partem nondum edita, ex tabulariis Vaticanis deprompta, collecta ac serie chronologica disposita ab Augustino Theiner. Romae. Typis Vaticanis*, 1863. („Źródła do wyjaśnienia dziejów słowian południowych, po większej części dotąd nie wydane, z archiwów watykańskich wyjęte, zebrane i w porządku chronologicznym ułożone przez Augustyna Theinera. Rzym, w drukarni watykańskiej 1863".)

Znane są powszechnie prace znakomitego uczonego, księdza A. Theinera, ważne i dla dziejów naszych. Jako prefekt archiwum tajnego watykańskiego, uczony ten zaznajomił świat z niejednym cennym zabytkiem starożytności. Pracuje on stale samotnie w tej samej wieży, w której niegdyś, wbrew własnej woli, mieszkał Galileo Galilei, a której ściany pokryli freskami Giorgio Vasari i Paweł Brill. Ważne dzieła dotąd przez ks. Theinera wydane, wyrównywają już prawie, co do liczby tomów, dziełom znakomitego kardynała Baroniusa.

Dzieło tu na czele wzmiankowane, które wyszło świeżo z drukarni watykańskiej, w bogatej szacie zewnętrznej, obowiązane jest swem zjawieniem się głównie staraniom księdza Strossmayera, biskupa djakowarskiego i śremskiego, administratora apostolskiego w księstwie serbskiem. Dygnitarz ten kościoła katolickiego u słowian południowych, jeden z najuczeńszych prałatów monarchji austrjackiej, widząc ciemności okrywające dzieje jego ziomków, skutkiem częstego wkraczania do nich ludów barbarzyńskich, głównie zaś turków, którzy pustosząc kraje południowo-słowiańskie mieczem i ogniem, zniszczyli zarazem większą część pomników rękopiśmiennych historycznych, zachęcił księdza Theinera do wydania zbioru, o którym tu mowa. Jedynie skarby archiwum tajnego watykańskiego były w stanie rozproszyć liczne wątpliwości co do dziejów słowian południowych, i to właśnie zniewoliło biskupa Strossmayera do starań około wydania własnym kosztem powyższych „Źródeł do wyjaśnienia dziejów słowian południowych."

Dokumenta tym zbiorem objęte, rzucają zupełnie nowe światło na dzieje stolic biskupich, kościołów i klasztorów od czasów Innocentego III we wszystkich krajach słowiańskich wzdłuż brzegów adrjatyckich; wyjaśniają one wiele ciemnych faktów, a nie jeden szczegół, dotąd nieznany, podają do wiadomości powszechnej. Tak np. uczony jezuita Falati, w swem znakomitem dziele *Illyricum sacrum (Venetiis* 1746), nie był w stanie podać w należytym porządku całego szeregu biskupów tych krajów, a właśnie szczegóły pod tym względem znajdujemy w niniejszym zbiorze.

Nie jednemu wyda się może zbyteczną, praca dotycząca dziejów stolic biskupich i kościołów słowiańskich; lecz dokumenta, obejmujące co do tego szczegóły, są niezbędne i nadzwyczaj ważne dla każdego, kto chce badać lub pisać historję tych krajów. Jednocześnie dzieło niniejsze stanowi uzupełnienie innego ważnego wydawnictwa ks. Theinera, pod tytułem: *Vetera Monumenta Hungariam Sacram illustrantia*, większa bowiem część krajów południowo-słowiańskich należała w rozmaitych czasach do kraju węgierskiego, aż dopóki niektóre z nich nie przeszły pod panowanie wenecjan. Co się tyczy Węgier, zbiór niniejszy obejmuje bardzo ważne, dotąd wcale nie znane dokumenta o przebiegu sporu pomiędzy anti królem Janem Zapolja a Ferdynandem I o koronę węgierską, który to spór w ten sposób ukończonym został, że Zapolja doznał porażki pod Tokajem od wojsk niemieckich, a stany węgierskie na sejmie budzińskim obrały po raz drugi Ferdynanda I swym królem, który koronowany został 3-go listopada 1527 r. w Stolnym Bielehradzie (Stuhlweissenburg) przez tegoż samego biskupa Podmanickiego, który włożył poprzednio koronę na skronie Jana Zapolji. Dla czcicieli papieża Innocentego III, zbiór niniejszy obejmuje także ważne rzeczy. Wiadomo, że regesta (res gestae) dotyczące tego papieża, zatracone zostały co do lat 4, 17, 18, i 19-go jego panowania, a co do 3-go roku, z liczby 273 listów, dochowało się tylko 56. Wydawca był tyle szczęśliwy, że wśród regestów papieża Innocentego VI, odszukał tak zwane *rubricellae* czyli wykaz tych listów. *Rubricellae* te obejmują krótką treść tych listów, przez co dają cenne skazówki, wynagradzające poniekąd stratę pochodzącą z zatracenia samych listów.

Dzieło to dedykowane jest biskupowi Strossmayerowi.

— W końcu czerwca umarł w Paryżu książę Alfons de Polignac, w 36 roku życia. Książę de Polignac był w szkole politechnicznej, a następnie służył w artylerji i w 1855 otrzymał stopień kapitana. Był on literatem i uczonym; napisał kilka dzieł o strategji; na wystawie londyńskiej znajdowała się maszyna jego wynalazku: przetłomaczył także, bardzo wytwornie Fausta Goethego. W 1860 r. pojął za małżonkę pannę Marję Mirès, córkę znanego bankiera.

JURISPRUDENCJA.

Z prawa dawnego polskiego.

Czy liber beneficiorum Arcybiskupa Łaskiego stanowi zupełny dowód co do własności gruntów do Kościoła należnych?

Konstytucja z r. 1635 (Vol. III. fol. 859) stanowi: że libris beneficiorum nie będą mogli dowodzić duchowni na dobra szlacheckie krom poświętnych i dziesięcin.— Co jest poświętne objaśnia Statut Zygmunta I-go z roku 1543 (Vol. 1 f. 579), podług którego poświętnem jest wszelki fundusz pierwotny kościołowi nadany (fundus ecclesiae dotatus). Podobnież konstytucja z r. 1633 (Vol. III fol. 798) poświętnem nazywa grunta kościołowi przyległe (exceptis item fundis ecclesiae adjacentibus vulgo poświętne nuncupatis). Chociaż więc erekcja jest najwłaściwszym dowodem uposażenia kościoła, jednakże w braku erekcji, który ze względu na zatracenie dowodów kościelnych z przypadków siły większej z dawnych czasów, często napotykać się daje, nie może być wątpliwem, że wypis ex libro beneficiorum sporządzony w r. 1521 na rozkaz Stanów Rzeczypospolitej przez ówczasowego Arcybiskupa Gnieznieńskiego, dowód zupełny stosownie do Konstytucji z r. 1635 przynosi.

1858 r.

Z kodeksu Cywilnego.

Czy w sprawach o wynagrodzenie szkód *ex delicto vel quasi delicto* może być wyrzeczona subsydjarna odpowiedzialność?

Jeżeli wynagrodzenie szkód i strat, z czynu nieprawego lub niedbalstwa wynikłych, jest żądane od kilku osób, a działanie ich było łączne,—podług powszechnie przyjętej teorji działanie to solidarną pociąga odpowiedzialność. Lecz jeżeli są główni sprawcy, z których winy szkoda nastąpiła i podrzędni działacze, którzy przez nieroztropność lub niedbalstwo odpowiedzialność na siebie ściągnęli—należy stopniowanie odpowiedzialności podług stopnia winy postanowić.

I tak też Senat, zgodnie z wnioskami, za szkodę przez nieprawnie dokonaną eksmisję, uznał głównie odpowiedzialnym tego, co ją kazał dokonać, a subsydjarnie komornika, który jego zlecenia dopełnił.

1859 r.

Czy może być rozwiązany kontrakt najmu lokalu, z powodu zaprowadzenia w nim zakładu gorszącego?

Właściciel domu żądał rozwiązania kontraktu najmu lokalu, z powodu zaprowadzenia w nim domu nierządnic, utrzymując, że przy zawarciu umowy nie tylko o tem nie wiedział, lecz najmująca oświadczyła, że na zakład gastronomiczny lokal ten wynajmuje.

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że skoro wykazanem zostało, iż lokal używany jest nie na to, na co był przeznaczonym, stosownie do art. 1729 K C. kontrakt rozwiązaniu ulega.

1859 r.

Z Ustawy Hypotecznej.

Czy właściciel nieruchomości jest wylegitymowany do skarżenia decyzji zwierzchności hypotecznej pod względem przyznanego jednemu z wierzycieli pierwszeństwa?

Sąd Apelacyjny uznał, że dla właściciela obojętne jest, który z wierzycieli ma mieć pierwszeństwo, i że dla tego nie jest on wylegitymowanym do skarżenia decyzji, takowe pierwszeństwo przyznającej.

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że właścicielowi nie jest obojętnem przyznanie pierwszeństwa wierzycielowi, którego prawa z hypoteki sądowej w niewłaściwem miejscu, jak utrzymuje właściciel, wpisane zostały; że nawet bezwarunkowo ma prawo skarżyć wszelkie decyzje, wpisy na jego dobra stanowiące, tak co do prawa, jak co do miejsca, cóż dopiero decyzję przyznającą hypotekę sądową, która dopiero w trzy miesiące po jej doręczeniu staje się prawomocną, a stąd aż do upływu tego terminu przez właściciela może być skarżoną.

1859 r.

Objaśnienie przepisów obowiązującego Kodeksu Cywilnego w przedmiocie użytkowania z lasów.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 148).

We Francji większa liczba lasów jest liściowych, a mała część iglastych, mają zatem właściciele wolny wybór jednego z dwóch rodzajów gospodarstw, to jest: niskopiennego lub wysokopiennego, gdyż lasy liściowe, jak wiadomo, w dwojaki sposób zagospodarowane być mogą. Ponieważ jednak w dawniejszych czasach we Francji, uprawa naturalna lasów wysokopiennych nie była tak ułatwiona i udokładniona jak w Niemczech, ztąd poszło, że gospodarstwo wysokopienne, jako wymagające uprawy sztucznej, odstręczało, a przeciwnie gospodarstwo niskopienne częstym dochodem i swoją prostotą nęciło prywatnego właściciela. Z tej też przyczyny, lasy niskopienne są powszechnemi we Francji, zaś wysokopienne za wyjątek uważane być mogą.

Trzy są sposoby gospodarowania albo wycinania drzewa (exploitation) używane we Francji.

1. *Exploitation á tire et aire.* Sposób ten najdawniejszy polega na tem, że po rozdzieleniu przestrzeni obrębu na coroczne cięcia, co rok z porządku każde cięcie przemierza się, odznaczają się tej przestrzeni granice, i następnie wycinają się w pień wszystkie drzewa na tej powierzchni znajdujące się, z wyłączeniem tylko po 32 sztuk drzew na jednym hektarze, które przed 30 lub 40 rokiem ścinane być nie mogą. Drzewa takie wyłączone nazywają się *baliveaux*.

2gi sposób nazywa się *en jardinant* ou *par furetage*. Przy tym sposobie po całej przestrzeni wyszukują się drzewa dojrzałe, i następnie co rok w miarę dojścia do zamierzonego wieku wicinają się. Sposób ten dozwolony był w lasach jodłowych czystych i pomięszanych z buczyną, dekretem z d. 30 thermidor XIII (1805), i przewidziany jest co do lasów iglastych postanowieniem króla francuzkiego rozwijającem kodeks [7]), obecnie obowiązującem we Francji. Obadwa zaś te sposoby są objęte art. 591 obowiązującego u nas kodeksu cywilnego.

3ci sposób *par éclaircie* ou *expurgade* ou *par coupes successives*, kierowany jest od tej dokładności, jak jest w Niemczech wykonywany, i który powyżej co do lasów wysokopiennych jest opisany.

Minister Martignac przedstawiając w imieniu króla projekt do kodeksu leśnego pod datą 29 grudnia roku 1826, wykazał Izbie deputowanych przestrzeń leśną w całej Francji na 6,500,000 hektarów [8]). Późniejsze podania wykazują w tej samej przestrzeni ogólnej powierzchni leśnej samych lasów wysokopiennych 460,000 hektarów; z tego zatem podania wypada: że $\frac{13}{14}$ ogólnej przestrzeni zajmują lasy niskopienne, a zaledwie $\frac{1}{14}$ powierzchni leśnej na sposób wysokopienny jest zagospodarowaną [9]).

Podług raportu z r. 1830 przy wnoszeniu projektu do prawa o użytkowaniu lasów złożonego, przestrzeń lasów iglastych w królestwie polskiem ma obejmować $\frac{9}{10}$ przestrzeni ogólnej, a zaledwie $\frac{1}{10}$ przypada na lasy liściowe.

Dla lasów rządowych Królestwa Polskiego następująca kolej jest przepisaną:

1. Dla lasów wysokopiennych:

a) dębowych lat 120—180, b) bukowych lat 90—120, c) iglastych lat 80—120, d) klonowych, wiązowych, jesionowych, grabowych, o ile w czystych są drzewostanach lat 60, e) olszowych i brzozowych lat 60.

2. Dla lasów niskopiennych:

a) dębowych, bukowych, klonowych, wiązowych, jesionowych, grabowych lat 20—45, b) brzozowych i olszowych lat 20—30, c) osikowych i wierzbowych lat 15—20 d) chrustowych lat 5—10.

Do oznaczenia wieku drzew używają się następujące wyrażenia:

1. w lasach wysokopiennych:

Starodrzewem nazywa się drzewo starsze nad kolej przyjętą. *Drzewem rębnem* to, które doszło do wieku kolei i przypada do wycięcia. *Młodzieżą* drzewostany do lat 30. *Zaroślą* młodzież powstałą z nasion. *Podroślą* mięszaninę młodzieży rozmaitych gatunków. *Nalotem* młodzież do lat 5, powstałą z nasienia naturalnego, obsiewu nasion skrzydlatych.

[7]) Art. 72 i 80 postanowienia z dnia 1 sierpnia 1827 r.

[8]) Hektar wynosi 535 prętów kwadratowych polskich, a zatem nie dochodzi dwóch morgów nowej miary, a zbliża się do trzech morgów magdeburgskich.

[9]) Obraz świata pod względem statystyki, jeografji etc. t. 1 str. 188.

2. w lasach niskopiennych połączonych: *Starodrzewem wielkim* nazywają się drzewa pojedyncze zatrzymane przez 5 kolei i więcej. *Starodrzewem średnim* takież drzewa zachowane 4 koleje na 5tą. *Starodrzewem małym* zachowane przez 3 koleje na 4tą. *Ciennikami* zachowane drzewa przez 2 koleje na 3ą. *Podciennikami*, zachowane przez jednę kolej na drugą.

W gospodarstwie francuzkiem, drzewa takie dłużej nad kolej zachowywane, nazywają się *baliveaux*, a ze względu na liczbę kolei, przez które są od cięcia wyłączone, nazywają się *baliveaux de l'âge*, które w wieku kolei czyli nad jedną kolej są zachowane. *Baliveaux modernes*, które przez dwie koleje są zachowane i wyłączone od cięcia. *Baliveaux anciens* zaś te, które trzy lub więcej kolei przeszły. *Podrostem* nazywa się się młodzież wieku kolei (taillis). *Odroślą* młodzież powstała z pni i korzeni.

W opisie stopnia zwarcia drzewostanów nazywamy *przestarzałemi* te drzewa, na których przedstawiają się wszystkie oznaki bliskiego zgonu z powodu starości [10]).

Miejscem zagajonem albo *zagajnikiem*, nazywamy w leśnictwie to, w którem dla ochrony młodych drzew niewolno paść bydła. Nierówny jest przeciąg czasu, w którym młodzież zostawać powinna w zagajeniu, zależy to od mniej więcej skorego wzrostu drzew.

Wykazane powyżej stopnie kolei leśnej, są wynalezione na zasadach techniki leśnej do kraju naszego zastosowanej. Przykażdym rodzaju lasów wykazany jest najdłuższy i najkrótszy przeciąg czasu, a gospodarz leśny chcąc z niego oznaczyć liczbę lat czyli wybrać kolej, musi zważać na główne potrzeby teraźniejsze i przyszłe drzewa grubego lub cienkiego, na płytsze lub głębsze warstwy gruntu i jego dogodność dla gatunku hodować się mającego drzewa, na zwarcie drzewostanów dzisiejszych i onych przyrost, i wreście na ich wiek obecny.

Jak przy wyborze rodzaju gospodarstwa, tak przy wyborze kolei, Rząd musi mieć odmienne nieco zamiary niżeli właściciel prywatny. Ten ostatni, ma pospolicie skierowane widoki do potrzeb swojego tylko gruntu, i zwykle ma na celu jak najczęstszy dochód pieniężny. Rządy zaś muszą mieć na uwadze potrzeby całego kraju, a nadto potrzeby nietylko teraźniejszych, ale i przyszłych pokoleń, i wreszcie uważać wiek drzewa, w którym jest najużyteczniejsze; ztąd wynika: że Rząd widzi potrzebę skłonić się do gospodarstwa wysokopiennego i do kolei odleglejszej.

Jak wszystkie istoty organiczne, tak też i drzewa mają swój kres kulminacji, to jest: ten szczyt dojrzałości, największego zdrowia i siły, którego dosięgnąwszy, później je tracić i zstępować zaczynają. Otóż dążenie Rządu jest chodować drzewa do tej największej dojrzałości, w której one są najużyteczniejsze tak pod względem opału, jako i budowli. Dojrzałość wszakże ta, w miarę dogodności czyli dobroci gruntu, w miarę położenia i klimatu, wcześniej lub później co do każdego rodzaju drzew następuje.

Lasy stanowią jednę z najważniejszych gałęzi przemysłu, i zwracają szczególną wszystkich Rządów na siebie uwagę, przez to najbardziej, że łatwo i w krótkim czasie zniszczonemi być mogą, ale i więcej niż wieku całego, bo niekiedy dwóch wieków potrzeba, ażeby lasy w zupełnej dojrzałości odzyskać. Potrzeba drzewa jako materjału palnego tem jest znaczniejsza, im klimat zimniejszy, oraz w miarę niedostateczności materjałów drzewo zastąpić mogących. Oprócz tego, potrzeby rozmaitego rodzaju fabryk, w miarę ich wzrastania i rozkrzewienia się, coraz są liczniejsze; wreszcie nieodzowne potrzeby drzewa na narzędzia i do budowli, nadają lasom znakomitą ważność. Doświadczenie także przekonało, że lasy wpływają na zmianę klimatu, na urodzajność ziemi, na obfitość źródeł, wód rzecznych, na skład powietrza atmosferycznego, a przez te zmiany mają wpływ stanowczy nawet na zdrowie ludzi i zwierząt. Temi uwagami powodowani prawodawcy, rozciągnęli troskliwość swoję względem hodowania lasów tak dalece, że właścicielom prywatnym zakazywano uszczuplać powierzchni leśnej przez zamianę jej na grunt orny, a nawet w sposobie zagospodarowania do podanych prawideł stosować się zobowiązani zostali.

Już od XIV wieku prawodawstwo francuzkie zajmowało się gospodarstwem leśnem. Zacząwszy od postanowienia Filipa Pięknego z roku 1302, pierwotne ustawy rozciągały troskliwość swoją tylko do lasów królewskich, nie wdając się w ograniczenia prywatnych właścicieli, postanowienie to (ordonnance) i następnych królów, mianowicie: Karola V z r. 1376, Karola VI z roku 1388, oraz inne z tej epoki, aż do Franciszka I, zwróciwszy uwagę na pomnażające się niszczenia lasów królewskich, przepisały dla nich ściślejszą administrację, określiły i ograniczyły prawa używających (usagers), zniosły dziesięcinę w drzewie oddawaną, zamieniając ją na pieniężną, i zastrzegły: że w każdem cięciu powinny być wyłączane drzewa od wycinania, i zostawiane do dalszego wzrostu i dojrzałości, a liczba tych drzew po 8 do 10 na jeden morg francuzki (arpent) była oznaczona. Drzewa tego rodzaju wyłączone od cięcia dla dochowania się z nich drzew dojrzałych, nazywano *baliveaux*.

Franciszek I zwrócił uwagę na niszczenie lasów prywatnych; w ustawie z roku 1518 zostawia wprawdzie książętom, prałatom i przełożonym duchownym, jako też wazalom i innym poddanym wolność podług ich uznania prowadzenia gospodarstwa, ale napomina ich: aby przez swoje błędy niszcząc lasy, nie wystawiali na szwank rzeczy publicznej, w szczególności duchownym nakazuje porządek gospodarstwa, a zabrania extra cięć bez upoważnienia. Toż samo postanowienie zabroniło zakładania w lasach: cegielni, kuźni, pieców garncarskich, szklarskich, palenia popiołów i wreszcie jakichbądź warsztatów: tokarskich, kołodziejskich i innych. Taż sama ustawa z r. 1518 zabroniła karczowania lasów królewskich pod karą więzienia i z obowiązkiem przywrócenia lasu.

Od Karola IX zaczyna się szereg ustaw, stanowczo właścicieli prywatnych w użytkowaniu ich majątku leśnego, ograniczających. Edykt tego króla z Września r. 1563 zabronił właścicielom prywatnym wycinać drzew przed dojściem do lat 10, a to pod karą konfiskaty drzewa i karą pieniężną, której wysokość do wolności sędziego karzącego zostawioną była (amende arbitraire). Z osnowy tego edyktu okazuje się: że poprzednio zwyczaj był powszechny wycinania drzew 6 lub 7 letnich, a zatem zbyt młodych, że król o lat 3 przedłużył kolej cięcia, w zamiarze polepszenia drzewa pod względem opału. Oprócz tego, zobowiązało toż postanowienie właścicieli prywatnych do zostawiania na każdym morgu oznaczonej poprzedniemi postanowieniami liczby drzew, w celu hodowania ich do zupełnej dojrzałości (8 –10 baliveaux par arpent). Co się dotyczy lasów rządowych, gminnych, oraz lasów należących do beneficjatów duchownych i świeckich (laïques), tenże sam król edyktem z miesiąca Stycznia 1561 r. postanowił: że trzecia część tychże ma być wyłączoną od cięcia i zachowaną do zupełnej dojrzałości, lecz następny edykt z Sierpnia 1573 r. zwolnił ten przepis co do lasów duchownych, zobowiązując posiadaczy, aby tylko czwartą część swych lasów wyłączali od wczesnego użytkowania, i zostawiali ją do zupełnego wzrostu (pour croître en futaie). Rozporządzeniem tejże daty nakazano pomierzyć wszystkie lasy rządowe i założyć cięcia zwyczajne. Rozporządzenie z roku 1602 ponowiło dawniejszy zakaz wycinania drzew przed rokiem 10, dozwalając tylko: kasztany oraz inne drzewa bielowate miękkie (bois blanc), jako to: wierzby, topole i t. p., wcześniej bo w roku 6 i 7 wycinać. Nakoniec pamiętne postanowienie Ludwika XIV w Sierpniu 1669 r. promulgowane, owoc ośmioletniej pracy ministerium Colberta, zajęło miejsce wszystkich dotąd wydanych rozporządzeń, i pomimo niektórych późniéj zaprowadzonych modyfikacij, a stanowczych zmian pod rokiem 1791 zaprowadzonych, rzeczywiście dopiero kodeksem leśnym, w roku 1827 w całości zastąpione zostało. Ustawa Ludwika XIV objęła wszystkie części prawodawstwa leśnego tak cywilnego, jako i karnego: objęła przepisy gospodarskie, administracyjne i policyjne. Zakazuje ona prywatnym właścicielom lasów, podobnie jak poprzednie przepisy zabraniały, oznaczać w lasach niskopiennych krótszej kolei od 10 letniej, zobowiązuje ich do zachowywania przy każdem cięciu po 16 drzew na morgu (arpent) w lasach niskopiennych (taillis), a po 10 drzew w lasach wysokopiennych. Drzewa takie (baliveaux), nie mogły być w lesie niskopiennym (taillis) ścinane przed rokiem 40, a w lesie wysokopiennym przed rokiem 120. Przed dojściem do tego wieku, nie mogły być te drzewa (baliveaux) inaczej wycinane, jak chyba za pozwoleniem króla w radzie (art. 12 ordonnance 1669 a.)

Taż sama ustawa ponowiła zakaz karczowania (défrichement) lasów królewskich [11]). Przeznaczeniem drzew baliveaux zwanych, było nietylko rozmnażanie drzew i pod tym względem nazywano je także *porte-grains*, czyli nasiennikami, ale oraz dostarczanie materjału budowlanego, mianowicie do marynarki. Chcąc obadwa te przeznaczenia objąć, nazywać je będziemy drzewami *zachowanemi.*

(dalszy ciąg nastąpi).

[10]) Przepisy do urządzenia lasów rządowych w Sylwanie, tomie XV od stronicy 482 są objęte.

[11]) Art. 18, tyt. 111.

O nagrodach i znakach honorowych w Polsce

OD NAJDAWNIEJSZYCH CZASÓW DO 1835 ROKU.

(*Dalszy ciąg, patrz Nr. 92*).

§. 9. *Medale i znaki honorowe księstwa warszawskiego.*

Towarzystwo przyjaciół nauk w Warszawie 1808 r. zaszczycone nazwiskiem królewskiego Towarzystwa wybiło medal odtąd rozdawany w nagrodę za najlepsze odpowiedzi na ogłoszone zapytania naukowe. Strona główna wystawiała Minerwę siedzącą i trzymającą wieniec w ręce prawej, w otoku napis: ΑΘΛΟΝ ΕΝ ΜΕΣΣΩ (zapasu publicznego nagroda). Strona odwrotna zawiera wśród dębowego wieńca napis: *meritae sunt premia palmae* (nagroda zasłużonego wieńca), w odcinku *Societ. regia litt. Varsavi.* (król. Towarz. war. przyjaciół nauk), w średnicy 2 cale 2 linie, w złocie od 30 do 50 dukatów wagi.

Towarzystwo warszawskie przyjaciół nauk w roku 1801 założone przez Tadeusza Czackiego, Stanisława Sołtyka, Jana Albertrandego i wielu innych miłośników mowy ojczystej i dziejów narodowych, pracowało jak zgromadzenie prywatne, opędzając potrzebne wydatki ze składek członków rocznie na 4 dukaty ustanowionych. Następnie uposażone przez księdza Stanisława Stasica własnym domem, z którego część jedna dochód mu przynosiła i w 1808 zaszczycone nazwiskiem Towarzystwa królewskiego, przeznaczyło powyższy medal nagrodowy. W postępie czasu rozszerzywszy swoje prace, a jednak ze składek tylko i pojedyńczych darów od członków utrzymując się ciągle, upraszało w roku 1829 Cesarza Mikołaja o zasiłek kilkotysięczny ze skarbu publicznego, aby pomnożyć mogło nagrody za zasiadania Towarzystwa, tyczące się nauk, umiejętności i gospodarstwa wiejskiego. Cesarz oceniając chwalebne zamiary Towarzystwa, w wspaniałości swojej przeznaczył ośm tysięcy złotych, które od 1 stycznia 1830 r. począwszy, corocznie na ten cel Towarzystwu wypłacane były. Towarzystwo ogłosiło też w r. 1830 rozmaite zadania częścią naukowe, częścią gospodarstwa i przemysłu krajowego dotyczące. Lecz rok 1831 przerwał te chlubne przedsięwzięcia, a nakazane w r. 1832 rozwiązanie Towarzystwa położyło koniec wszelkim jego zatrudnieniom.

Nim jeszcze pokój tylżycki (w lipcu 1807 r.) rozstrzygnął o losie tej części dawnej Polski, którą w tym traktacie nazwano księstwem warszawskiem, rząd ówczesny przez Napoleona pod imieniem komisji rządowej (czyli siedmiu królów) w Warszawie ustanowiony, zwracając między innemi uwagę na szkodliwość, jaka z pieniactwa dla mieszkańców, a zatem i dla całego kraju wynika, na wniesiony i rozwinięty przez jednego ze swych członków Feliksa hr. Łubieńskiego projekt, zaprowadzeni u nas zostali postanowieniem z dnia 30 stycznia 1807 r. sędziowie pokoju i mimo szczęku oręża upowszechniano tę dobroczynną instytucję po wszystkich powiatach, ile ówczesne okoliczności pozwalały. Powołaniem sędziów pokoju było (na których obierano obywateli znakomitych, powszechnem zaufaniem zaszczyconych i bezpłatnie urzędowanie swe sprawujących), wszelkie spory cywilne przez ugody, czyli odwiedzenie stron od dalszego procesu załatwiać, a §. 5 tego urządzenia stanowi, że sędzia pokoju, który w ciągu urzędowania swojego (trzy lata trwającego) najwięcej spraw ugodzi, odbierze od władzy krajowej medal z wieńcem obywatelskim i z napisem do rzeczy stosownym, tudzież że imię nagrodzonego przez pisma publiczne dla powszechnego szacunku podawane będzie. Za utworzeniem księstwa warszawskiego i następnem wprowadzeniem kodeksu Napoleona, zaprowadzone zostały i sądy pokoju według prawodawstwa francuzkiego, a Fryderyk August oceniając zbawienny wpływ sędziów pokoju, postanowieniem swojem d. d. Warszawa 30 grudnia 1808 r. wyrzekł, iż w celu zadosyćuczynienia przyrzeczeniu przez byłą komisję rządzącą i dla nagrodzenia tych sędziów pokoju, którzy najszczęśliwszymi w zagodzeniu spraw okazali się, i najwięcej onychże załatwiając, spokojność wielu obywatelom wrócili, ustanowił medalion, którym zaraz sześciu sędziów pokoju (po jednemu z każdego departamentu) tąż ozdobą zaszczycił. Był to medalion porcelanowy w złotą obwódkę oprawny do noszenia przy lewym boku, na wstędze orderu orła białego, czyli morowej błękitnej półtora cala szerokiej. Strona jego główna wystawia na placie porcelanowej białej, wprawione na złotej blaszce odbite popiersie z prawej strony widziane, w otoku złotemi literami napis: *Fryder. Aug. król sas. książe war.* Pod popiersiem dwie gałązki oliwne zielone, karmazynową wstążeczką związane. Strona odwrotna podobnież na placie porcelanowej białej, ołtarz zgody, na którego boku tła czerwonego orzeł polski biały, nad ołtarzem dwie ręce ściskające się. W otoku złotemi literami *felix componendis litibus* (szczęśliwy w załatwianiu sporów), w średnicy 2 cale 1 linja. W rok później w lutym 1810 roku nastąpiło ogłoszenie przez pisma publiczne spraw zagodzonych przez sędziów pokoju wszystkich powiatów i obdarzenie 6 celujących podobnąż nagrodą honorową. Rozdanie jej nastąpiło znowu w marcu 1811 r. i w lutym 1812 r. W ogóle więc dwadzieścia cztery medalów takowych rozdał król saski. Na patentach wydawanych z takowemi medaljonami znajduje się u góry między tytułami monarchy rycina wystawiająca herb księstwa waszawskiego, obok zaś pęki liktorskie miecz i szala sprawiedliwości, tudzież księga roztworzona w której są te wyrazy: *Haec domus odit nequitiem, amat pacem, punit crimina, conservat jura, honorat probos*; na patencie z d. 27 mara 1811 r.

Później nawet za wskrzeszeniem królestwa, nie rozdawał już monarcha odznaczającym się sędziom pokoju powyższych medaljonow, ale zaszczycał ich orderem św. Stanisława drugiej lub pierwszej klasy.

Dla kadetów w korpusie kaliskim i chełmińskim, odznaczających się szczególną pilnością w naukach i sprawowaniem się przykładnem, postanowił Fryderyk August król saski i książę warszawski, urządzeniem wydanem przez komendanta jeneralnego kadetów, d. 19 sierpnia 1809 roku, orzełki złote i srebrne, tudzież wieńce przypięte na zielonej wstążce i noszone przez zaszczyconych na lewym boku. Po egzaminie jeneralnym rocznym, jeden a najwięcej dwa orzełki złote mogły być rozdane. Gdyby zaś nikt się nie znalazł posiadający w zupełności zalety przepisane, wtedy danie orzełka złotego do następnego roku miało być zostawione.

Orzełków srebrnych dwa, a najwięcej cztery, po egzaminie rocznym rozdane być mogły, wieńców zaś srebrnych cztery, a najwięcej sześć. Gdy w r. 1820 korpusy kadeckie przeszły pod zarząd komisji rządowej wojny i nowa w nich nastąpiła organizacja, Wielki Książę Cesarzewicz Konstanty zachował te ozdoby nagrodowe w urządzeniu wydanem 27 grudnia 1819 (8 stycznia 1820) roku i w artykule 21 postanowił, aby liczba tych nagród przy rocznem rozdawaniu dziesięciu nie przechodziła, z których ośm miało być za pilność, a dwie za dobre sprawowanie się; następnie decyzją swoją z dnia 19 (31) sierpnia 1820 r. dozwolił, aby nazwiska kadetów do ozdób podanych były ogłaszane przez pisma publiczne. Nakoniec w moc rozkazu Wielkiego Księcia Cesarzewicza Konstantego z dnia 27 lipca (8 sierpnia) 1821 roku, każdy uczeń otrzymujący ozdobę obowiązany był nosić ją dopóki nie doszedł stopnia oficerskiego.

Pominąć tu nie można krzyża jerozolimsko-miechowskiego, który mianowicie za czasów księstwa warszawskiego jako order upowszechniony i za granicą czasami na kształt krzyża św. Jana jerozolimskiego był uważany. Jak członki zakonu czyli zgromadzenia kanoników regularnych stróżów grobu Chrystusowego w Miechowie na habitach swoich noszą krzyż ponsowy patrjachalny, sześciokrzydłowy na lewym boku, tak i czciciele szczególni grobu Chrystusowego, a razem dobrodzieje tego klasztoru i zgromadzenia, mężczyzni i kobiety w nagrodę przychylności swojej, przyjmowani w poczet bractwa stróżów grobu Chrystusowego, ogłaszani jako uczestnicy wszelkich łask duchownych tegoż zgromadzenia, nosić mogli krzyż podobny czerwony wyszywany na lewym boku.

Że w pierwiastkach najznakomitsze tylko osoby dostępowały tego zaszczytu, dowodem jest spis przez patrjarchę jerozolimskiego w r. 1198 a zatem w 36 lat od założenia klasztoru miechowskiego wydany i zatwierdzony, i około tylko 50 nazwisk wymieniający, który zawiera imiona książąt panujących polskich i ich małżonek, i niekiedy ich dzieci, biskupów i znakomitych osób, które hojnością swoją w uposażeniu tego zakonu odznaczyły się.

Gdy zaś później, to jest 1374 r., przeor czyli przełożony zgromadzenia kononików regularnych miechowskich, mianowany został jenerałem (praepositus generalis), czyli przełożonym naczelnym takichże zgromadzeń i zakonów bożogrobskich, jakie się tylko znajdowały w całej Polsce, Rusi, Węgrzech, w Czechach i Szlązku, niepotrzebne już było zatwierdzenie przez patrjarchę jerozolimskiego przyjętych do bractwa braci i siostr stróżów grobu Chrystusowego, ale sam przeor miechowski przyjmował ich już i mianował, jak to obszernie opisuje bulla papieża Urbana VIII. Następnie konkordat między Augustem III królem polskim a Stolicą Apostolską w r. 1736 zawarty, w artykule szóstym zawarował proboszczowi miechowskiemu władzę i przywileje jakich dotychczas zażywał. W skutku zaś tego konkordatu Pius VI Papież całą tę władzę w r. 1787 bullą swoją jenerałowi ówczesnemu czyli proboszowi miechowskiemu zatwierdził.

Krzyż więc takowy przez jednego z kanoników gromadzenia poświęcony, jako godło bogobojności na kształt szkaplerzy, pasków i t. p. oznak w bractwach religijnych czyli kościelnych, przez przeora miechowskiego osobom płci obojej do bractwa stróżów grobu Chrystusowego przyjętym, udzielanym był wraz z mianowaniem czyli patentem, który tem tylko różni się od patentów bractw innych kościelnych, że ten w łacińskim, tamten zaś pospolicie w narodowym języku są wydawane.

Kiedy nastał zwyczaj w miejscu krzyżów wyszywanych lub przyszywanych, noszenia krzyżów kruszcowych i zawieszonych na wstędze pąsowej, albo na pąsowej z czarnym brzegiem, doczytać się nigdzie nie mogłem. Tyle jest pewna, że w nowszych czasach, gdy nastała żądza popisywania się ozdobami orderowemi, upowszechniło się i noszenie krzyża jerozolimsko-miechowskiego; w szczególności zaś w czasie wkroczenia wojsk polskich do ziemi krakowskiej 1809 r., naówczas do Austrji należącej, gdzie niejeden z wojskowych radby się był poszczycił orderem legji honorowej, albo jakowym krzyżem wojskowym, w braku więc takowych nadstawiał się krzyżem miechowskim, albo jego wstążeczką przy pętlicy noszoną. Wtenczas to niektóre osoby do bractwa czcicieli grobu Chrystusowego wpisane, w miejscu podłużnego krzyża patrjarchalnego, nosić poczęły na wstędze pąsowej z czarnym brzeżkiem krzyż także sześcioskrzydłowy, ale zaokrąglony i zastosowany w podobieństwie do krzyżów orderowych. Z jednej strony był on pomarańczowo szmelcowany, a w środku na białem tle wystawia litery złote: *C. J.* (Crux Jerosolymitana) (krzyż jerozolimski). Druga strona złota, we środku na czarnem tle wystawia krzyżyk patrjarchalny czerwony, podłużny. Owczesny minister wojny księstwa warszawskiego, chcąc położyć tamę chełpliwości, zakazał wojskowym noszenia takowych krzyżów lub wstążeczek na wierzchu sukni, lub w miejscu widzialnem, gdy noszenie pod odzieżą lub na gołem ciele, jako talizmanu religijnego wzbronionem być nie mogło.

Lubo w skutku konkordatu między Stolicą Apostolską i Królestwem Polskiem, w r. 1818 względem zniesienia niektórych klasztorów w królestwie zawartego, postanowieniem dnia 17 kwietnia 1819 roku i klasztor miechowski w liczbie supprymowanych był objęty, przyjmował jednakże jenerał, czyli proboszcz tegoż zgromadzenia osoby płci obojej do bractwa stróżów grobu Chrystusowego i rozdawał poświęcane wyż wymienione krzyże z patentami. Gdy jednak niejaki P. E. w księstwie Wejmarskiem do tegoż bractwa przyjęty, stał się r. 1825 powodem do korespondencji dyplomatycznej, wezwany przeto został biskup krakowski i jenerał zgromadzenia miechowskiego do złożenia objaśnień względem prawa do wydawania krzyża zupełną postać orderu mającego. Po złożeniu takowych wyraził minister sekretarz stanu w odezwie swojej d. Petersburg 4 (16) sierpnia 1825 r. do namiestnika królestwa, iż wolą jest cesarza, aby oznajmić jenerałowi miechowskiemu, iż rozdawanie ozdób (krzyżów) na wstążce zawieszonych zostaje mu wzbronionem, z zachowaniem go wszelako przy władzy wydawania szczególnych upoważnień do noszenia znaków pierwiastkowo używanych, to jest podwójnego krzyża czerwonego ze złotą obwódką (ze złotym sznurkiem w około) na sukni haftowanego. Ze zgonem więc dopiero księdza biskupa Nowińskiego, nastąpionym dnia 4 stycznia 1830 r., jako ostatniego jenerała kanoników stróżów grobu Chrystusowego, ustało przyjmowanie do powyższego bractwa, gdy całe zgromadzenie, jako już w roku 1819 zniesione, po śmierci swego przełożonego do nowego wyboru nie przystąpiło.

§. 10. *Medale nagrodowe i znaki honorowe za panowania cesarzów Aleksandra i Mikołaja.*

Za wskrzeszeniem Królestwa Polskiego, zwróconą została uwaga na wszelkiego rodzaju zasługi. Prócz podzielenia orderu św. Stanisława na cztery klasy, ustanowione medale rozmaite nagrodowe czyli honorowe.

Dla nagrodzenia uwieńczonych rozpraw naukowych wypracowanych przez uczniów uniwersytetu warszawskiego w skutku postanowienia z d. 5 stycznia 1819 r. przeznaczone były 2 medale. Strona główna wystawia herb ówczesny uniwersytetu, to jest orła polskiego, w prawej szponie trzymającego gałązkę laurową, w lewej palmową, w koło niego pięć gwiazd, jako godło pięciu wydziałów uniwersyteckich; w otoku: *Universitas litterarum regia Varsaviensis* (Król. uniwersytet warszawski). Na stronie odwrotnej palma, w otoku napis: *De palma summas contendite vires* (natężcie sił dla zwycięztwa) w średnicy 25 linij. Drugi medal mniejszy, toż samo z obu stron wyobrażający, w średnicy 20 linij.

Wyznaczony był fundusz na coroczne rozdawanie 10 takowych medalów, 5 większych (20 dukatów wagi), i 5 mniejszych (10 dukatów wagi), po dwa z każdego wydziału, to jest: teologicznego, prawnego, lekarskiego, filozoficznego czyli nauk matematycznych i fizycznych, i nakoniec nauk pięknych, jeżeli się znalazły rozprawy zasługujące na takową nagrodę. Większy bowiem medal mógł być przysądzony jedynie rozprawie godnej ogłoszenia drukiem. Rzadki był rok, aby wszystkie 5 wydziałów przysądziły przeznaczone na każdy rok medale.

Dla celujących w naukach i przykładnem sprawowaniu się uczniów liceum krzemienieckiego, wybity był w mennicy warszawskiej w roku 1817 medal wystawujący ze strony głównej popiersie widziane ze strony prawej z wieńcem laurowym na głowie i napisem w otoku: *Alexander I. imperator tot. Rus. R. Pol. protector scientia*: pod popiersiem imię medaliera Meynert. Na stronie odwrotnej wśród wieńca z gałązki dębowej, kłosów i palm, napis: *diligentiae* (pilności), w średnicy 19 linij. W złocie ważył ośm dukatów. Corocznie rozdawano ich podobno sześć, to jest: dwa złote, a cztery srebrne. Ponieważ medal ten rozdawany był tylko w liceum krzemienieckiem, a zatem w cesarstwie Rosyjskiem, nie należałby przeto do obrębu pisma niniejszego. Umieściłem go jednak z tego powodu iż tytuł króla Polskiego jest użyty na nim.

Zupełnie takiż medal co do strony głównej i odwrotnej, ale mniejszy, bo w średnicy 15 linij mający, tylko że w tytule monarchy wyrazy: *R. Pol.* opuszczone, rżnięty przez tegoż medaljera Meynerta i bity w mennicy warszawskiej w r. 1822, przeznaczony był według zapisu pana Chlewińskiego na nagrody dla uczniów gimnazjum w Krozach na Żmudzi, za wiedzą kuratora uniwersytetu wileńskiego i zezwoleniem cesarza. Pan Chlewiński obywatel ziemski, inspektor honorowy szkół powiatu rosieńskiego, zapisał na swych dobrach fundację 200 rubli srebrnych, od których szósty procent miał służyć na cztery medale srebrne dla uczniów celujących pięknem sprawowaniem się i pilnością; reszta zaś od tych nagród pozostała, miała być obrócona na książki dla uboższych uczniów.

Rada administracyjna królestwa w uchwale z dnia 30 maja 1818 r. przez dziennik praw ogłosiła następujace postanowienie:

„Zważywszy korzystny, doświadczeniem innych krajów stwierdzony wpływ z wystawy publicznej dzieł znakomitszych przemysłu krajowego na postęp mieszkańców w nauce, pracy i użytecznych przedsięwzięciach, na przełożenie komisji wyznań i oświecenia publicznego, niemniej komisji rządowej spraw wewnętrznych stanowi, iż od d. 1 do 15 czerwca 1819 r. i t. d., co dwa lata odbywać się będą w mieście stołecznem Warszawie wystawy publiczne dzieł wyborniejszych przemysłu krajowego. Płody znakomite rolnictwa, kunsztów i rękodzieł wystawione będą w sali ratusza miasta Warszawy, w oddzielnych oddziałach na każde województwo. Twory sztuk pięknych, jako to: malarstwa, snycerstwa, rzeźbiarstwa, wystawione będą w salach uniwersytetu w sposób, jaki do tego komisja rządowa obrzędów rel. iośw. publ. oznaczy. Tylko mieszkańcy w kraju osiedli do tych popisów będą przypuszczanymi Komisarze do tego przeznaczeni przed wystawieniem przedmiotów na widok publiczny rozpoznają dowody, czyli są rzeczywiście owocem przemysłu krajowego (następnie dodano: i czyli są godne znajdowania się na wystawie publicznej). Nagrody dla ubiegających się przeznaczone są dwojakie, medale i nagrody pieniężne. W miarę ważności przedmiotu mogą być przyznane razem jednej osobie medal i nagroda pieniężna za przedmiot, który rząd nabędzie.

(dokończenie nastąpi).

TEATRA w WARSZAWIE.

Jutro we Wtorek, Wielki Teatr.—**Trubadur.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 4 Lipca

Monety.			żądano rsr	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie.			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.					—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			84	95½	—	—
Listy Zast. III-go Okręgu serja 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			14	98	14	96½
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			113	25	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			86	—	85	50
ditto 500			—	—		
Akcje Drogi Żel. Warszawsko-Wiedeń			78	—	77	50
Weksle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	96	75	96	60
„	100 Tal	k. t.	—		—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—		—	
Hamburg	300 BMk	2 M.	146	25	146	10
Londyn	1 Ft. St	3 M.	6	49	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	—	—	99	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.		—	99	25
„	100 Rs	k. t.		—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	77	70	—	—
„	300 Fr	1 M.	—	—		
Wiedeń	150 Złr	2 M.	87	30	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarbowych rs 1 k. 4 4/9
„ od Listów Zastawn: III-go Okręgu 2

KURSA TELEGRAFICZNE

z Berlina dnia 4 Lipca

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	90¼
6ta „ „		95⅞
Obligacje Skarbowe 4%	—	80¾
Listy zastawne 4%	—	91⅞
Bilety Banku Rosyjskiego		92¼
Weksle na Warszawę	—	92
„ Petersburg 3 tygodniowy		102⅜
„ Londyn 3 miesięczne	-	620
„ Paryż 2 „		79 7/12
„ Hamburg 3 „		150¼
„ Wiedeń 2 „	—	89¼
Żyto na targu		—
„ na dostawę późniejszą	—	48¼
z Paryża.		
Renta 3%		68 60
Akcje kredytu ruchom.		1186

Liverpool, 3 *Lipca*. Dziś sprzedano 4,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie uległy zmianie. W ciągu tygodnia sprzedano 33,270 wańtuchów, Middling Orleans 21½, Upland 20½.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3005) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

W zastosowaniu się do art. 57 Ustawy o Gildjach kupieckich Najwyżej zatwierdzonej Rząd Gubernialny ogłasza niniejszem, że gdy dotychczasowi kupcy:

1. Jerzy Gerke kupiec I. Gildji z m. Wierzbołowa.
2. Dawid Senderowicz Tropowski kupiec II. Gildji z wsi Łososna.
3. Szmojło Ickowicz Bułkowsztejn kupiec I. Gildji z wsi Łososna
4. Kadysz Mowszowicz Rozenberg kupiec II. Gildji z m. Nowodwór Gubernii Grodzińskiej.
5. Lejbo Szymchowicz Goldberg kupiec II. Gildji z m. Pruzany Gubernii Grodzińskiej;

niewykupili dotąd patentów na r. 1863 niemogą mieć nadal prowadzić handlu kupcom gildyjnym służącego: Nad czem władze Policyjne i Skarbowe czuwać są obowiązane.

Suwałki dnia 13 (25) Czerwca 1863 r.

Gubernator Cywilny Korytkowski.

Naczelnik Kancelarji Wojewudzki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3020) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I.*

Z powodu śmierci:

1. Sylwestra Mijakowskiego za właściciela części na wsi Turowie lit. C. i F figurującego. jako wierzyciela reszty sumy kupnoszacunkowej rs. 2,250 ze sprzedaży tych części pochodzących.
2. Juljana Grabowskiego wierzyciela sumy rs. 270 pod Nr. 3 Działu IV na części wsi Goszczynie Kotasach lit. D. zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe do zamknięcia którego przeznacza się termin na dzień 3 (15) Stycznia 1864 r. pod prekluzją.

Płock d. 15 (27) Czerwca 1863 r.

S. Julikowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 2971) *Sąd Pokoju Okręgu Konieckiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki.

a) Nieruchomości w mieście Przedborzu na przedmieściu Widoma pod N. 5 położonej z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami do tejże należącemi.

b) Nieruchomości również w mieście Przedborzu na przedmieściu Widoma pod N. 6 położonej podobnież z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami.

Uwiadamia interesentów że takowa nastąpi w dniu 26 Września (8 Października) r. b. wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się. Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej. Jeśliby właściciel nieruchomości wywołanej do regulacji niestawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę 10 do 50 złp. skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 27 Września (9 Października) t. r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnymi być powinni.

Końsk dnia 6 (18) Czerwca 1863 r.

Podsędek Leszczyński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3006) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Skutkiem zmienionych warunków do wydzierżawienia przez licytację dochodu z propinacji we wsiach Czarnakrynica, Dewoniszki, Kępiny, Szlajnie i Trakiszki od Majoratu Janów, z Ekonomii Kalwarja odpadłych, Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego w Suwałkach, licytacja na wydzierżawienie od dnia 1 Stycznia 1863 r., do dnia 1 Czerwca 1868 r. pomienionego dochodu, poczynając od sumy rs. 167 kop. 39 i 1/2, bez wkładania na przyszłego dzierżawcę obowiązku iżby przyjmował skutki Administracji przed dniem 1 Stycznia 1863 r.

Każdy przeto mający zamiar ubiegać się o tę dzierżawę, winien znajdować się w terminie i miejscu wyżej wskazanem, zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne Postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a wydane przez właściwego Naczelnika Powiatu, podług wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu pod d. 4 (16) Września 1857 r. N. 32198/15466, wskazanego, które aby mogło być wcześnie rozpoznane, konkurent obowiązany jest przynajmniej na 3 dni przed terminem licytacyjnym takowe złożyć Rządowi Gubernialnemu.

b) W świadectwo Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie wyrównywającej 1/4 części sumy, do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadium w stosunku postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej.

Utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązany będzie przyjąć ogólne warunki, przez Komisję Skarbu co do dzierżaw tego rodzaju przepisane, które pretendent w każdym czasie w biurze Rządu Gubernialnego, przejrzeć może, za późne objęcie posesji, plus licytant niemoże rościć pretensji, i poprzestanie na dochodzie z Administracji Skarbowej osiągniętym.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się o dzierżawę przyjęte nie będą, deklaracje przeto ich winny być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązanym względem Rządu zaraz od daty podpisania protokółu licytacyjnego, a to pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji, chociażby zaś zatwierdzenie tego protokółu, lub uchylenie onego później jak w miesiąc, od daty jego przez Komisję Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł rościć ztąd żadnej pretensji.

Uprzedza się licytantów, aby między sobą niedopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści, jakie Skarb osiągnąć zamierzył przez licytację, wrazie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną.

Suwałki d. 13 (25) Czerwca 1863 r.

Gubernator Cywilny, Korytkowski.

Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 3019) *Naczelnik Powiatu Stanisławowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że licytacja głośna in minus na entreprysę wystawienia nowego domu dla sług kościelnych we wsi Olexinie i zabudowania gospodarskiego przy tymże odbywać się będzie w mieście Mińsku w biurze Powiatu dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b o godzinie 11 z rana i zacznie się od sumy rs. 1518 kop. 47 1/2, dwoma anszlagami kosztów przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod dniem 8 (20) Maja r. b. zatwierdzonemi obliczonej i że mający chęc podjęcia się tej entreprysy obowiązani są w terminie oznaczonym osobiście stawić się i vadium w gotowiźnie lub listach zastawnych w ilości rs. 303 kop. 70 do depozytu kasy Powiatu Stanisławowskiego przed rozpoczęciem się licytacji złożyć, które nieutrzymującym się zaraz po odbyciu licytacji zwrócone będzie.

Inne jeszcze warunki jako też anszlagi kosztów z rysunkami w biurze Powiatu tutejszego przejrzeć można.

Mińsk d. 18 (30) Czerwca 1863 r.

Asesor Kolegjalny, Rzymski.

(N. D. 2768) *Naczelnik Powiatu Radzyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu tutejszego, odbywać się będzie na dniu 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 11ej przed południem na entreprysę reperacji budowl wojskowych, w mieście Radzyniu jako to: dwóch stajen szopy Artyleryjskiej, tudzież odwachu in minus licytacja, przez składanie opieczętowanych deklaracji od sumy rs. 1338 kop. 47 1/2, anszlagiem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, pod dniem 16 (28) Października r. z. Nr. 21026/31841, zatwierdzonym wykazanej.

Mający więc chęć podjęcia się tej entreprysy, zechcą w powyższym terminie zgłosić się do biura Naczelnika Powiatu Radzyńskiego i złożyć opieczętowane deklaracje na stemplu przy załączeniu świadectwa Kasy Powiatowej, lub innej Skarbowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. 133 kop 85.

Deklaracje takowe do godziny 11ej przed południem w dniu powyższym jako terminie do licytacji oznaczonym składane, i pisane być powinny podług poniżej oznaczonego wzoru inaczej bowiem niewyraźnie napisane, lub skrobane i poprawiane bez dołączenia vadium, lub w nieoznaczonym terminie, przyjęte nie będą

Warunki do licytacji, plan i anszlag kosztów każdego czasu w godzinach biurowych, prócz dni świątecznych i galowych są do przejrzenia w biurze Naczelnika Powiatu Radzyńskiego.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radzyńskiego z dnia 8 Czerwca r. b. Nr. 5803, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wyreperować budowle wojskowe w mieście Radzyniu jako to dwie stajnie, szopę Artyleryjską, tudzież odwach według planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych pod dniem 16 (28) Października r. z. Nr. 21026/31841 zatwierdzonego za sumę rs. N. kop N. (wyraźniej rs. N. kop. N.) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych.

Zaświadczenie Kasy N. na złożone w niej vadium rs. 133 kop. 85 załączam, wrazie nieutrzymania się przy licytacji złożone vadium, sam osobiście odbiorę (lub na koszt mój przez pocztę N. zwrócić upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. mca N. 1863 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Radzyń d. 8 Czerwca 1863 r.

Radca Kolegjalny, Jaworski.

(N. D. 2952) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego*

Z powodu spełzłej bezskutecznie w d. 3 (15) Czerwca r. b. jako pierwszym terminie licytacji na entreprysę reperacji domu Pocztowego w Marjampolu podaję powtórnie do powszechnej wiadomości z d. 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 10 rano odbywać się będzie w biurze moim przez podanie opieczętowanych deklaracji powtórna licytacja in minus na roboty wyżej wspmnione a w szczególności reperacją domu i zabudowań Pocztowych oraz urządzenie kuchni dla Naczelnika i mieszkania dla ekspedytora urzędu Pocztowego poczynając od sumy rs. 783 kop. 65 przez Radę ogólną budowniczą ustanowionej.

Każdy przeto mający chęc podjęcia się tej entreprysy obowiązany jest w dniu i miejscu wyżej oznaczonym podaną deklarację dobrze opieczętowaną z kwitem Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs. 79 podług formy poniżej zamieszczonej bez żadnych przekreśleń i poprawek gdyż w razie przeciwnym deklaracje podobne jako nieważne przyjęte nie będą.

Wykazy kosztów wskazujące szczegółowo jakie roboty mają być wykonane oraz warnuki podług jakich ma się odbyć licytacja a następnie roboty wykonane być powinny przejrzane być mogą w biurze powiatu tak w terminie do licytacji oznaczonym jako też poprzednio każdodziennie w godzinach biurowych.

Wzor do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Naczelnika Ptu Marjampolskiego z d. 6 (18) Czerwca r. b. N. 1584 podaje niniejszą deklarację iż obowiązuje się uskutecznić reperację domu i zabudowań Pocztowych oraz urządzenia kuchni dla Naczelnika i mieszkania dla ekspedytora urzędu Pocztowego w Marjampolu zgodnie we wszystkiem zatwierdzonemi wykazami kosztu a to za sumę rs. N k. N wyraźnie lub. sreb. N k. N poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs. 79 załączam które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie do miejsca N na mój koszt upraszam stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia N Mca N 1863 r.

(podpisać imie i nazwisko)

Marjampol dnia 6 (18) Czerwca 1863 r.

Trautsolt.

(N. D. 2953) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

Z powodu że ogłoszona licytacja na entreprysę pobudowania nowej plebanji dla Proboszcza z Wikarjatem parafii Rzymsko-Katolickiej Sudargi w pierwszym terminie d. 8 (20) Czerwca r. b. dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie przeto podaję do powszechnej wiadomości iż do odbycia rzeczonej licytacji w biurze mojem przez opieczętowane deklaracje poczynając od sumy rs. 1963 kop. 46 3/4 in minus przeznaczony został powtórny termin na dzień 15 (27) Lipca r. b. każdy przeto mający chęć podjęcia się entreprysy zechce w powyższym terminie zgłosić się do biura mego z przysposobioną deklaracją lub takową Pocztą franco nadesłać z dołączeniem do niej kwitu Kasy Skarbowej na złożone vadium rs. 196 k. 34 jako 1/10 sumy anszlagowej odpowiadająca

Warunki licytacyjne w każdym razie w biurze mojem w godzinach biurowych wyjąwszy dni świątecznych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Naczelnika Ptu Marjampolskiego z d. 11 (23) Czerwca r. b. N. 7998 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wykonać entreprysę pobudowania nowej Plebanji dla proboszcza z Wikarjatem parafii Rzymsko-Katolickiej Sudargi za sumę N wyraźnie rs. N poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, vadium w sumie rs. 196 k. 34 (lub też kwit na złożone vadium rs. 196 kop. 34 składam) które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia N Mca N 1863 r.

(podpisać imie i nazwisko)

Marjampol dnia 11 (23) Czerwca 1863 r.

Trautsolt.

(N. D. 2756) *Magistrat Miasta Gubernialnego Płocka.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w Sali posiedzeń Magistratu tutejszego odbywać się będzie dnia 3 (15) Lipca r. b. licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu Kasy miasta Płocka z kopytkowego na lata 1864 1865 i 1866 od sumy rs. 3662 kop. 70 rocznie przez teraźniejszego dzierżawcę płaconej; deklaracje przyjmowanemi będą tylko do godziny 12 w południe w dniu na licytacją oznaczonym, mogą być albo pocztą franco nadesłane, lub osobiście składane do rąk Prezydenta, winny być bez poprawek, skrobań, na stemplu ceny kop. 7 1/2 zapieczętowane lakiem napisane podług niżej domieszczonego wzoru z dołączeniem kwitu Kasy Powiatowej Gubernialnej Banku Polskiego lub Kasy Miejskiej miasta Płocka na złożone vadium rs. 366 wynoszące. Vadia nieutrzymującym się przy licytacji zaraz zwróconemi zostaną, a utrzymującego się na kaucją zatrzymane będzie.

Wydzierżawienie rzeczonego dochodu z kopytkowego, nastąpi wedle do tychczasowej taryffy i warunków z zastrzeżeniem, że gdyby w ciągu trwającej dzierżawy nowa regulacja tego dochodu postanowioną była, dzierżawca obowiązanym jest z dniem każdego kończącego się roku, za poprzedniem półrocznem wypowiedzeniem ustąpić z dzierżawy, bez żadnej do kogo bądź z tego tytułu pretensji, warunki licytacyjne w każdym czasie wyjąwszy dni świąteczne i galowe, w biurze tutejszego Magistratu przejrzane być mogą.

Płock 1 (13) Czerwca 1863 r.

Prezydent, Boglewski

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Płocka z dnia 1 (13) Czerwca r. b. N 5014 składam deklarację którą obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z kopytkowego w mieście Płocku na lata 1864, 1865, i 1866 za sumę rs. (tu wypisać sumę liczbami i literami) rocznie poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy N. ze złożonego vadium w kwocie rs. 366 dołączam które wrazie nieutrzymania się albo sam odbiorę lub o nadesłanie mi na mój koszt do N upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia miesiąca roku 1863.

(tu wypisać imie i nazwisko)

(N. D. 2939) *Magistrat Miasta Konina*

Zawiadamia interesowaną publiczność że w dniu 1 (13) Sierpnia r. b. w Kancelarji Magistratu miasta Konina o godzinie 10 z rana odbywać się będą dwie głośne in minus licytacje mianowicie:

1. Na entreprysę reperacji szlachtuza w mieście Koninie od sumy rs. 164 kop 10 1/2, do której vadium ustanawia się na rs. 16 kop. 40.
2. Na entreprysę opalania 18 latarń rewerberowych w mieście Koninie przez lat trzy od sumy rs. 326 kop. 97 rocznie, a vadium ustanawia się na rs 32 kop. 69.

Chęć więc podjęcia się której z tych entrepryz mających w oznaczonym dniu i terminie, niniejszem Magistrat zaprasza.

Konin d. 12 (24) Czerwca 1863 r.

Burmistrz, Murawski.

(N. D. 3033) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Andrzeja Joneck obywatela w m. Okręgowem Zgierzu zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juliana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr 549*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem 6% od d. 11 (23) Sierpnia 1861 r. liczącym się, z potrąceniem upłaconych na procent rs. 12, od Lejzera i Sury z Bronowskich małżonków Berger właścicieli nieruchomości w mieście Łodzi Ogu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernii Warszawskiej pod Nr. 181 policyjnym, a zaś hypotecznym pod Nr. 138, przy ulicy Rynek Starego Miasta położonej tamże zamieszkałych, protokółem Jana Szostkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 2 (14) Stycznia 1863 r. sporządzonym, w drodzy sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

przy ulicy Rynek Starego Miasta hypotecznie pod Nr. 138, a zaś policyjnie pod Nr. 181, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernii Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Lejzera i Sury z Bronówskich małżonków Berger należąca i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Połowa kamienicy masiv murowana, dachówką karpiówką kryta, jeden komin murowany mająca, o parterze i pierwszem piętrze, w środku całej kamienicy jest brama wjezdna do wspólnego użytku właścicielom drugiej połowy kamienicy Kempińskim służąca.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
3. Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca, w końcu której jest komórka i kloaka.
4. Domek mały parterowy z bali w węgieł gontami kryty, komin murowany mający.
5. Podwórze całe należy do wspólnego użytku jest kamieniami wybrukowane.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Andrzejowi Rosickiemu Prezydentowi miasta Łodzi w mieście Łodzi zamieszkałemu na ręce własne.
2. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Zgierzu urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 8 (20) Lutego 1863 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Zgierzu dnia 4 (16) Marca 1863 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10ej z rana d. 16 (28) Maja 1863 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Julian Czajkowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Marca 1863 r.

Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej, w Warszawie dnia 19 (31) Marca 1863 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d 16 (28) Maja 1863 r. pierwszej publikacji w d. 30 Maja (11 Czerwca) 1863 roku drugiej publikacji, w d. 13 (25) Czerwca 1863 r. trzeciej publikacji, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 181, policyjnie zaś Nr. 138 hypotecznie oznaczonej, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim położonej, wyrokiem Trybunału daty 13 (25) Czerwca 1863 roku na dzień 6 (18) Sierpnia 1863 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I. Trybunału wyznaczonym został, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 3000, jako przez popierającego sprzedaż subhastacyjną podaną została, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1863 r.

Pisarz Trybunału, R. D. Zgórski.

(N. D 3000)

Podpisany Adwokat w Warszawie w domu Nr. 1775 mieszkający, zawiadamia i ogłasza: iż na skutek wyroku w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie z powództwa Marcina Grabowskiego Mecenasa i czworga Jego pełnoletnich dzieci jako to: Juljana, Aleksandra i Wiktoryna Grabowskich synow oraz Emilji z Grabowskich Krajewskiej córki Teofila Krajewskiego małżonki byłych w spółwłaścicieli domu w Warszawie pod Nr. 2264 położonego, tudzież Nathana Goldwitz jako nabywcy praw od nich i współwłaściciela tegoż domu w 5/6 częściach wszystkich w tymże domu mieszkających, a opieką nieletnich sukcesorów po niegdy Teresie z Wojczyńskich Grabowskiej pozostałych mianowicie: Pawłem Mierdzyńskim, Pisarzem Sądu Apelacyjnego Opiekunem Pawła Grabowskiego, Wincentym Muszalskim Patronem przy Trybunale Łomżynskim, jako ojcem i głównym opiekunem, Jana Adama, Czesława, Bronisławy i Wincentego rodzeństwa Muszalskich nieletnich swych dzieci w małż. z niegdy Teodozją z Grabowskich Muszalską spłodzonych, tudzież Janem Biernackim Patronem tychże nieleletnich przydanym opiekunem w Łomży mieszkającemi, zaś zamieszkanie prawne pod Nr. 1773 u W. Chróścickiego Mecenasa obrane mającemi pod dniem 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. zapadłego.

Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2264 przy ulicy Nalewki i Sto Jerskiej narożnie stojąca z domą masiv murowanego o jednem piętrze i facjacie o trzech oknach w pozycji drugiego piętra tudzież z dwóch oficyn o dwóch piętrach, komórek w parterze, gruntu czynszowego, studni i bruku w podwórzu składająca się w taksie przez biegłych dnia 14 (26) Maja r. b i dni następnych sporządzony szczegółowo opisana przez publiczną w drodze działów licytacją sprzedaną zostanie.

W popieraniu tej przedaży, po odbyciu w dniu 21 Czerwca (1 Lipca) r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej i zarazem do przygotowawczego przysądzenia na dzień 2 (14) Sierpnia r. b. godzinę 9 1/2 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Wydziału II. przez W. Dobrskiego Sędziego tegoż Trybunału delegowanego jest wyznaczony

Licytacja rzeczonej nieruchomości rozpocznie się od sumy rs. 26744 jako jej wartości przez biegłych wynalezionego.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne każdego czasu w Kancelarji W. Marczewskiego Pisarza Trybunału jakoteż u podpisanego Adwokata przedaż tę popierającego.

Warszawa d. 4 Lipca 1863 r.

Teodor Łącki, Adwokat.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2782) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Sandomierskiego.*

Zapozywa Magdalenę Łazga, wyrobnicę, poprzednio we wsi Lipowa, gminie Brzozowa zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w przeciągu dni 30tu od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawiła się, gdyż po upływie tego czasu podług prawa postąpione będzie.

Sandomierz d 1 (13) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Iwanowski.

(N. D. 2813) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem Fryderyka Dąbrowskiego, cygana, ostatnio w gminie Rogowo zamieszkałego, a dziś z pobytu niewiadomego, ażeby się stawił w Sędzie tutejszym najdalej w dniach 30tu od daty dzisiejszej licząc, albowiem wrazie przeciwnym, listami gończemi ściganym będzie.

Płock d 1 (13) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 2811) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Zapozywa Herszlika Secemskiego krawca, ostatnio w m. Wodzisławie Ogu Kieleckim Gubernii Radomskiej zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby za dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego stawił się w Sądzie tutejszym lub w tymże terminie miejsce swego zamieszkania wskazać nieomieszkał.

Lublin dnia 19 Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący

Radca Kolegialny, Bóbr.

(N. D. 2804) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Ferdynanda Beukis z m. Wisztyńca pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia zeznania w sprawie przeciwko Ferdynandowi Beukis o obelgi straży w dniach 30 stawił się, bowiem po upływie tego czasu uważany będzie jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości.

Kalwarja d. 1 (13) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 2820) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego.*

Zapozywa Antoniego Jaworskiego cygana z gminy Glinny Stok Gubernii Lubelskiej, obecnie z pobytu niewiadomego, aby po odebranie z depozytu tutejszego Sądu, z perkalu składającego się, z dowodami legitymacyjnemi w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył, z zastrzeżeniem, że po upływie tego terminu bez skutku, rzecz ta na rzecz Skarbu Królestwa sprzedaną zostanie.

Siedlce d. 8 (20) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Wyziński.

(N. D. 2814) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

W dniu 19 (31) Maja r. b w nocy, przybyło do wsi Giżyna dwóch uzbrojonych ludzi, w broń palną i pałasze zaopatrzonych, którzy wywoławszy z mieszkania Józefa Orzeszkowskiego Rządcę tych dóbr żądając wskazania drogi, gdy wyszedł do nich zamordowali go, zaraz przed drugim domem obok stojącym. Wzywa zatem osoby, któreby tych dwóch nieznanych uzbrojonych znały, iżby o nazwisku i pochodzeniu ich, wiadomość Sądowi tutejszemu udzielić raczyły.

Płock d. 25 Maja (6 Czerwca) 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 2815) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejczem Adama Prejs, ostatecznie w m. Płocku mieszkającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby po upływie dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym do posłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa w sprawie jako niemu o przyczynienie się do śmierci obwinionemu, wydanego, gdyż po upływie tego terminu listami gończemi ścigany zostanie.

Płock d. 1 (13) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 2762) *Sąd Policji Prostej Okręgu Kowalskiego*

Obwieszcza iż w dniu 1 (13) Września 1862 r. na polach miasta Kowala przez mieszkańca tegoż miasta ujętą została błąkająca się klaczka dwóletnia jasno kasztanowata z lewą nogą zadnią po pętlinę białą z tego powodu wzywa niewiadomego właściciela klaczki pomienionej aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu naszego zgłosił się i udowodnił własność klaczki, a takowę wydaną sobie mieć będzie, gdyż w przeciwnym razie postąpionem będzie podług prawa.

Kowal dnia 21 Maja (11 Czerwca) 1863 r.

Podsędek, w z. Lubowidzki.

(N. D. 2824) *Sąd Policji Prostej Okręgu Wieluńskiego.*

Zapozywa Marcina Smorawskiego z wyrobku utrzymującego się, stałe zamieszkanie we wsi Czernicach mającego, teraz z pobytu niewiadomego, iżby w ciągu dni 30, uważając od daty tego zapozwu, stawił się osobiście w Sądzie tutejszym, do wysłuchania wyroku, w sprawie przeciw niemu o kradzież wydanego, jeżeli zaś nie zgłosi się, po upływie zakreślonego terminu stosownie do prawa postąpionem będzie.

Wieluń 18 (30) Maja 1863 r.

Podsędek, Wilczek.

(N. D. 2823) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

Powiadamiając że w dniu 3 Kwietnia r. b. około godziny 8 wieczorem, kobieta z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadomego, żebraczka, lat około 50 mieć mogąca, wzrostu średniego, włosów ciemno blond zsiwiałych, oczu niebieskich, budowy ciała średniej, uprosiwszy się na nocleg do karczmy pod górą zwanej, w Gminie Hrubieszów nagle zmarła; Sąd Poprawczy wzywa każdego, ktoby o pochodzeniu tej kobiety miał wiadomość, iżby takową Sądowi tutejszemu lub najbliższemu udzielić zechciał

Janów dnia 6 (18) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Przegaliński

(N. D. 2807) *Sąd Pokoju Okręgu Kaliskiego.*

W dniu 25 Maja (6 Czerwca) r. b. w lesie dóbr Opatowskich Okręgu Kaliskim, o wiorstę drogi od folwarku Zajączki dostrzeżono na postronku przy drzewie zawieszone zwłoki mężczyzny około lat 30 wieku liczącego, wzrostu średniego, budowy ciała wątłej, włosów na głowie wąsach i brodzie czarnych, z kulczykiem w prawym uchu i z pierścionkiem na palcu u prawej ręki złotym w kształcie łańcuszka, ubranego w koszulę cienką białą, gatki flanelowe, spodnie kortowe jasne, kamaszki skórkowe nowe, w dwa surduty to jest letni i zimowy syberynowy koloru brązowego, wzywa przeto każdego aby wiadomość o imieniu, nazwisku i pochodzeniu tego człowieka Sądowi naszemu udzielić zechciał.

Kalisz dnia 5 (17) Czerwca 1863.

za Asesora Trybunału.

p o. Podsędka,

Asesor Kolegjalny, Jezierski

(N. D. 2818) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Władysława Zbrzezińskiego b. Zastępcę Wójta Gminy Mylkanów tudzież Franciszka Xawerego Ignatowskiego b. Kancelistę Sądu Poprawczego w Piotrkowie, aby najdalej w dniach 30 od ogłoszenia niniejszego zapozwu licząc, stawili się w Sądzie tutejszym do ogłoszenia im wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa, lub o teraźniejszem swem zamieszkaniu donieśli, a to pod skutkami prawa.

Piotrkow dnia 6 (18) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieliński,

(N. D. 2812) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem Marcina Cendrowskiego, Jana Hinkelman, Bartłomieja Mroczyńskiego i Andrzeja Morawskiego ostatecznie we wsi Lubinie powiecie Lipnowskim mieszkających a na teraz z pobytu, niewiadomych aby w przeciągu dni 30 stawili się, przed sądem tutejszym, do posłuchania wyroku Sądu Kryminalnego Gubernii Płockiej i Augustowskiej gdyż wrazie przeciwnym, listami gończemi ścigani zostaną

Płock dnia 1 (13) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 2821) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Józefa Grann, lat 46 liczącego, katolika, czeladnika malarskiego, urodzonego w mieście Krakowie, stałe zamieszkanie w mieście Warszawie mającego, za bluźnierstwo przeciw Religji, prawnemi wyrokami ukaranego, obecnie z pobytu niewiadomego i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, ściśle śledziły, a wrazie dostrzeżenia ująć i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu transportem dostawić zarządziły,

Brześć dnia 5 (17) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Tryniszewski.

(N. D. 2777) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wezwać ma honor wszelkie władze nad bezpieczeństwem ogólnem czuwające, iżby Zenona Żochowskiego b. Strażnika Tabacznego, przedostatnio w mieście Pilwiszkach, Powiecie Marjampolskim przebywającego, a z obecnego pobytu niewiadomego, ściśle śledzić i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić raczyły; rysopis jego jest następujący: ma lat 30, wzrost słuszny, twarz okrągława, oczy piwne, włosy ciemne, nos proporcjonalny.

Kalwarja d. 3 (15) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 2817) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Wzywa wszystkie władze tak cywilne jako wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby Marjannę Karkosz v. Tokarską z gminy Mierzyn pochodzącą o dzieciobójstwo obwinioną a z aresztu detencyjnego w Piortkowie zbiegłą, bacznie śledziły i w razie jej ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły. Rysopis obwinionej Marjanny Karkosz v. Tokarskiej jest następujący: lat 32, wzrostu dobrego, twarzy pociągłej, nos i usta mierne, oczy bure. włosy ciemno blond, przystrzyżone, jak noszą mężatki, znaki szczególne prawa noga skaleczona i jeszcze niezupełnie wygojona, mówiąc znacznie się jąkała. Ubrana była w suknie perkalikową niebieską w czerwone kwiatki, zapaskę wełnianą, chustkę na głowie w kraty zielone z czerwonym, trzewiki zwyczajne skórzanne czarne.

Piotrków dnia 7 (19) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący

Asesor Kolegialne, Chmieliński.

(N. D. 2819) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też wojskowe nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Icka Tenenbaum ojca oraz Szymchę i Fajwla v. Zelicha Tenenbaumów synów z wsi Niewachlowa Powiatu Kieleckiego tudzież Szyję Manelę v. Kwartz z Chęcin pochodzących o kradzież gwałtowną miedzi obwinionych z pobytu niewiadomych ściśle śledziły i wyśledzonych pod mocną strażą od ucieczki zabezpieczającą Sądowi tutejszemu dostawić zechciały.

Rysopis obwinionych jest następujący:

1. Icyk Tenenbaum ma lat 51, wzrostu dobrego, twarzy ściągłej i szczupłej, włosów i zarostu czarnych.
2. Szymcha Tenenbaum lat 17, na 18 wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, włosów i oczów czarnych zarostu żadnego
3. Fajwel v. Zelik Tenenbaum lat. 12, twarzy okrągłej, włosów i oczów czarnych.
4. Szyja Manela v. Kwartz lat 26, wzrostu dobrego, włosów blond, oczów siwych twarzy ściągłej, przybrany w odzież starozakonnych wszyscy bez szczególnych znaków.

Radom dnia 1 (13) Czerwca 1863 r.

Sędzia Prezydujący.

Asesor Kolegialny, Górecki.

(N. D. 2822) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Judkę Szyssel, lat 30 liczącego, wzrostu dosyć dobrego, twarzy ściągłej śniadej, oczow czarnych, włosów czarnych, nosa ściągłego, brody i ust miernych, zarostu na brodzie miernego, znaków szczególnych żadnych, noszącego się najczęściej po kacapsku, z Rodeczniey gminy Tworyczów pochodzącego, o liczne kradzieże obwinionego, i przed Sądem ukrywającego się, ściśle śledziły, a w razie wyśledzenia ujęły, i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić raczyły.

Janów d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Przegaliński.

(N. D. 2552) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Antoniego Rudajtisa, ze wsi Szmilejce, gminy Gryszkobuda pochodzącego, o wykradzenie akt z zachowania Rządowego obwinionego, którego rysopis jest następujący: ma lat 32, wzrost średni, włosy ciemne, oczy szare, nos średni usta średnie, ubrany po włościańsku nieco porządniej, ściśle w swych terytorjach śledziły, a po ujęciu go sądowi tutejszemu dostawiły.

Kalwarja d. 17 (29) Maja 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny de Johne.

(N. D. 2641) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, iżby na Józefa Cielucha, młynarczyka, z gminy Mięleszyn, o kradzież silnie poszlakowanego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwracały, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawiły. Rysopis poszukiwanego jest następujący: liczy lat życia 22, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, śniadej, oczy ma ciemne, włosy czarne, usta szerokie, nos mierny, pisać i czytać nie umie.

Piotrków d. 26 Maja 1863 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.